

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 6 Lipca 1868. **Poniedziałek.** Dnia 24 Czerwca (6 Lipca) 1868.

Rano ciepła st: 13, w połud: c. st: 15/ Wysokość wody st: 2, c. 1 (przybywa)	Stan barometru: na deszcz.	Wschód Słońca g. 3 m. 48 Zachód „ 8 „ 20	Jutro, ŚŚ. Apolonjusza i Wil: BB.
---	-------------------------------	---	-----------------------------------

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odosłanie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8; półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2 z kopertami. — Adres Redakcji: Plac Teatralny, Nro 473 lit: C; dom W. L. Zabłockiej.

— Wczoraj w kościele N. Marii Panny Łaskawej, obchodzonym był odpust Śgo Józefa Kalasantego. W czasie summy celebrowanej przez JKs. Koperskiego wikariusza z Słomczyna, kazanie miał JKs. Seroczyński wikariusz parafji Śgo Jana. Na chórze wykonaną została po raz pierwszy przez licznie zebranych artystów i amatorów, msza kompozycji p. Karola Stuzińskiego, z akompaniamentem kwinteta smyczkowego, a to pod dyrekcją pana Prohazki (ojca), od lat 26 prowadzącego śpiewy w pomienionym kościele. — W kościele Śgo Ducha, przy rogu ulic Freta i Długiej, przypadła konkluzja odpustu Opatrzności Boskiej. Tu wotywę odprawił JKs. Lewandowski, sumnę JKs. Kołaczewski, a kazanie miał JKs. Mościcki, nauczyciele szkół rządowych. Chór amatorów pod dyrekcją pana Pawlęwskiego zostający, wykonał na wotywie, mszę Krogulskiego Nr 8, na Graduale śpiew Stradelli z 17 wieku (solo tenor, p. Gocłowski), na Offertorium duet Donizettego (tenor i bass, pp. Giersz i Szwarzbach), a na Benedictus „Zdrowaś Marja“ Kückena (panna Lewicka); na sumnie zaś mszę Führera, na Graduale duet Elsnera (sopran i tenor, panna Walusińska i pan Gocłowski, na offertorium duet Moniuszki (sopran i alt, pani Kruszewska i panna Dreter), a na Benedictus modlitwę Adama (tenor p. Gocłowski). — W kościele parafjalnym Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej obchodzonym był odpust poświęcenia kościoła, w czasie którego celebrowali miejscowi księża. — W kaplicy Literackiej wotywę odprawił JKs. Skrzypkowski, w czasie której amatorowie wykonali mszę Chwaliboga i „W Imie Ojca“ tereet Krogulskiego (sopran, tenor i bass). W czasie zaś summy celebrowanej przez JKs. Prałata Zwolińskiego, kazanie miał JKs. Kucharski, a artyści i chóry Instytutu Muzycznego, wykonali mszę Aiblingera, na Graduale „Ojciec nasz“ Moniuszka na offertorium „O Salutaris“ Rossiniego.

— *Komitet ustanowiony do rozpoznania prośb do Najjaśniejszego Pana w r. z. podanych, ukończywszy poręczone mu prace, wzywa osoby interessowane, które dotąd nie otrzymały zawiadomienia o rezultacie swych memorjałów, lub też nie odebrały załączonych do tychże dowodów, aby w tym celu zgłosiły się do Komitetu, w przeciągu dni ośmiu, od daty niniejszego ogłoszenia. Osoby zamieszkałe na prowincji, otrzymają zawiadomienie za pośrednictwem poczty, lub też władz miejscowych.* (Dz. W.)

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO

ALEXANDRA II,

CESARZA I SAMOWŁADCY WSZECH ROSSJI,

KRÓLA POLSKIEGO,

WIELKIEGO KSIĘCIA FINLANDZKIEGO,

etc., etc., etc.,

*Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.*

W rozstrzygnięciu zaszyłych kwestji co do tego: jakie mianowicie z uszkodzonych kuponów od listów likwidacyjnych, mogą ulegać spłacie gotowemi pieniędzmi i przeciwnie, w jakich mianowicie razach uszkodzone kupony nie powinny być uznane za ulegające spłacie, Komitet Urządzający, na przedstawienie Kommissji Likwidacyjnej, w rozwinięciu wydanej w dniu 12 (24) Lutego 1866 roku Instrukcji dla Banku Polskiego o losowaniu, spłacie i umarzaniu listów likwidacyjnych, postanowił i stanowi:

1) Przedstawianie do wymiany na gotowe pieniądze uszkodzone kupony od listów likwidacyjnych, oznajniają się za podlegające spłacie w takim razie, jeżeli na tych kuponach znajdować się będą oznaki zamieszczane na prawej czyli przodowej ich stronie, a mianowicie: a) numer kuponu, b) część wiadomego napisu w języku ruskim, i c) wartość kuponu w tymże języku z podpisem Członka Kommissji Likwidacyjnej: A. Hurko.

2) Kupony nie mające tych oznak, nie podlegają spłacie i ulegną zniszczeniu, —

3) Wykonanie niniejszego Postanowienia, które zamieszczone być ma w Dzienniku Praw, wklada się na Zawiadującego Zarządem Finansowym w Królestwie i na Prezesa Banku Polskiego.

Działo się w Warszawie na 250 Posiedzeniu dnia 31 Maja (12 Czerwca) 1868 r.

Namiestnik w Królestwie,

Jenerał-Feldmarszałek (podp.) Hr. Berg.

Członek-Zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego. Senator (podp.) J. Solowjew. (D. W.)

— W dniu zaonegdajszym członkowie, ustanowionego z woli JW. Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika Królestwa oddzielnego komitetu, jako to: członek warszawskich departamentów rządzącego senatu, rzeczywisty radca stant Zaborowski, dymyssonowany radca dworu Sokółowski, prezes dozoru bóżniczego okręgów warszawskiego Brauman Moritz, obywatele przedmieścia Pragi: Różycki Julian i Rosen Szymon dopełnili wypłatę, z funduszu wyznaczonego przez JW. Hra-

biego, wsparcia tym z mieszkańców Pragi, dotkniętym kłeską wydarzonego w dniu 6 (18) Czerwca r. b. pożaru, którzy uznani zostali przez komitet za potrzebujących najrychlejszej pomocy. (Dz. W.)

— JW. Jenerał-Feldmarszałek Hrabia *Berg*, Namiestnik Królestwa, w dniu wczorajszym raczył wyjechać do Białego-Stoku.

— Wyjechali z Warszawy jenerał-majorowie: *Demar*, z Petersburga; *Czerniajew*, za granicę; tajni radcy: *Masson*, do Austrii; *Kerbedz*, do Petersburga; rzeczywisti radcy stanu: *Wojdt*, w przejeździe z zagranicy, do Wilny; *Zdanow*, w przejeździe z Wiednia, *Kniaziewicz*, i kamerjunkier dworu J. C. M., hrabia *Zamojski*, do Petersburga; dymissionowany jenerał-major *Korsun*, do Brestja.

— N. — Onegdaj po raz trzeci przedstawiono „Fausta” na naszej scenie, i to w odmienny sposób, niż dwa pierwsze razy. Z siedmiu ról do tej opery wchodzących, dwie tylko, to jest Fausta (p. Cieślowski) i Wagnera (p. Suszyński), ci sami artyści co i dawniej wykonali, resztę zaś ról nowymi artystami obsadzono. Zmianę tę za prawdziwą zasługę Dyrekcji Teatrów poczytujemy, nie dla tego bynajmniej, żeby opera przez to bezpośrednio zysk wielki odniosła, lecz, że podobne dublowanie ról zawsze w rezultacie wielką korzyść przynosi, ponieważ zwykle każda konkurencja szlachetna dobre owoce wydać musi. A czyż w zawodzie artystycznym może być szlachetniejszą od tej, która polega na trafności pojęcia myśli autora i sumiennosci w jej oddaniu? Wtedy wszystkie nawet błędy i uchybienia jednego artysty, są wskazówką i nauką dla drugiego. Wielce byłoby pożądanem, żeby podobne dublowanie częściej u nas zastosowanem bywało, a niezawodnie scena na temby zyskała. Dla publiczności zaś byłaby ta korzyść, iż przy rozmaitem wykonaniu, różnostronniej sztukę poznają mogło.

Rolę *Malgorzaty*, zamiast pani Dowiakowskiej, wykonała panna Kwiecińska. Niezbyt to łatwem było zadaniem objąć spadek po tak zdolnej i wytrawnej śpiewaczce, jaką jest pani Dowiakowska. Jednak jeżeli pod względem giętkości, wyrobienia głosu i brawy panna Kwiecińska nie zdołała wyrównać swej poprzedniczce, to niezawodnie prawdą gry i przejęciem się rolą najzupełniej zadowolniła słuchaczy. A przyznać trzeba, że rola *Malgorzaty* niepospolitemi pod tym względem najeżoną jest trudnościami.

W roli *Siebla*, zamiast panny Graetz, debiutowała nowa artystka panna Szwarcer. Młodziutkie to jeszcze i nieśmiałe, ale głos śliczny przy nienaganej intonacji, każą nam wróżyć jak najlepiej o przyszłości tej artystki. Panna Szwarcer jest uczennicą tutejszego Instytutu Muzycznego. W śpiewie jej znać szkołę, studia i pracę, chociaż nietylko, żeby ich więcej żądać nie należało. Wszystkich jej zalet równie jak i wad z tego pierwszego wystąpienia ocenić niepodobna, gdyż nieortzaskanie się ze sceną i zaleknienie, każdemu debiutowi właściwe, nie dozwoliły jej wszystkich zasobów rozwinąć należycie; równie jak niejedyn błąd z natury jej talentu wypływający, moglibyśmy niewłaściwie policzyć na karb zaleknienia. Bardzo niewielka część publiczności pojmuje całą trudność i rozpaczli-

wość sytuacji artysty lub artystki po raz pierwszy występujących na scenę. Już roli się wyuczył doskonale, już każdy odcień umie wyrazić właściwie, każdy krok ma wyrachowanym, każdy ruch wyrozumianym, gdy w tem, ujrzawszy tysiąc żreńcu ku sobie skierowanych, traci przytomność, pamięć, słowem nie wie co mu czynić wypada. Same te ręce, o których przedtem nie myślił wcale, tak mu zawadzają, iż nie wie co ma począć z niemi: czy je opuścić, czy machać niemi; wolałby w tej chwili, żeby mu je amputowano, tak mu są na zawadzie. A tu niema ani chwili do zastanowienia, do namysłu, — nieublagana sztuka, tak jak życie, wciąż idzie dalej i dalej, coraz to nowe przeszkody stawiając na drodze zaleknionego debiutanta. Uwzględniwszy więc to wszystko, przyznać musimy, że panna Szwarcer jeżeli tylko zechce kształcić się sumiennie i pracowicie, a nadewszystko w zacnym kierunku, to z czasem się stać może nietylko podporą, ale ozdobą naszej sceny, czego i jej i nam z serca życzymy.

Pan Borkowski w roli *Mefistofelesa*, tak był dobrym, iż śmiało tę rolę do najlepszych w jego repertuarze zaliczyć możemy. Serenadę z mandoliną, która stanowi jedno z najtrudniejszych miejsc w całej operze, odśpiewał z taką pewnością intonacji, i z taką dokładnością, że więcej wymagać trudno. Pan Prohazka lepiej gra tę rolę, lecz p. Borkowski lepiej śpiewa.

Rola *Walentego* bardzo starannie wykonaną była przez pana Ziolkowskiego, chociaż brak pięknego głosu pana Koehlera, często nam czuć się dawał.

Niewielka rola *Marty* przez pannę Rybicką wykonana, przekonała nas, że ta artystka wraz z panną Stankiewiczówną, godnie siebie zastępować mogą.

— Dochodzi nas smutna wiadomość o śmierci JE. Ks. Biskupa *Platera*.

— W d. 17/26 Czerwca 1868 r., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzonej ŚŚ. SAKRAMENTAMI na drogę przyszłego życia, przeżywszy lat 48, zasnął w Panu Teofil *Bokiewicz*, pisarz Sądu pokoju w Kraśnymstawie.

— W dniu 5go Lipca r. b. o godzinie wpół do 1szej po południu rozstała się z tym światem wdowa po ś. p. Doktorze medycyny i akuszerji Henryka z Szubertów *Schefer*. Pozostała córka wraz z wnukami zaprasza Przyjaciół i Znajomych na exportację z kaplicy szpitala Ewangelickiego w dniu 7go Lipca r. b. o godzinie 4tej po południu na cmentarz tegoż wyznania.

—4341—(10,042)

— Józefa z Jasińskich *Jasińska*, Obywatelka Przedmieścia Pragi, po krótkiej, lecz ciężkiej słabości opatrzonej ŚŚ. Sakramentami w wieku lat 50 d. 5go Lipca r. b. przemieśla się do wieczności. Pograżony w głębokim smutku mąż wraz z córką, zięciem i wnukami zaprasza Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok z kościoła Pragskiego na cmentarz na Kamionku w d. 7go Lipca o godzinie 7ej po południu odbyć się mającym.

—4336—(10040)

— Onegdaj zmarła ś. p. Zuzanna z Deubłów *Cenarska*, w wieku lat 60.

— Zmarł w tych dniach, Szymon *Sitkowski*, w wieku lat 59.

— Onegdaj o godz. 1ej z południa, z kaplicy przy kościele parafjalnym Śgo Antoniego, przeprowadzono na cmentarz powązkowski zwłoki ś. p. Ludwika *Eibla*. artysty orkiestry teatru wielkiego, w 43 roku życia,

zmarłego. Oddający ostatnią chrześcijańską posługę swemu koledze artyści, od rogatek wykonali marsz Nideckiego, nad grobem zaś „Salve Regina“ tegoż, i marsz żałobny kompozycji brata zmarłego Piotra Eibla. S. p. Ludwik, w siódmym roku życia, zaliczony do chorów opery, pracował w teatrze lat 36, pierwszostanowo w chórach, a następnie od lat przeszło 20tu jako członek orkiestry teatru wielkiego, objawsz obok tego po śmierci Majeranowskiego, obowiązki akompanjatora podczas lekcji na sali baletu.

— W zesłą Środę w Kościele na Bielanych, pobłogosławionym został przez JKs. Kucharskiego wikarjusza parafji Sgo Jana, związek małżeński pana Seweryna *Niedzielskiego* urzędnika XI okręgu komunikacji, z panną Alexandrą *Kasprzycą* córką niegdy Ignacego i Marjanny z Mianowskich małżonków Kasprzyczych obywatelstwa tutejszych.

— Onegdaj w Kościele Sgo Jacka przy ulicy Freta, o godzinie 8ej wieczorem JKs. Tomasz Dąbrowski Dominikanin, Jubilat, przełożony Kościoła, pobłogosławił związek małżeński pana Napoleona Alexandra Bronisława *Taczanowskiego* dziedzica dóbr ziemskich, z panną Marjanną *Krause* córką JW. Józefa, Sędzięgo Pokoju i dziedzica dóbr Podgórze w Gubernji Kieleckiej.

— Onegdaj w Kościele Sgo Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem Przedmieściu, odbył się obrzęd zaślubin p. Juliana *Paklewskiego*, rejenta, z panną Marją *Kubecką* córką s. p. Konstantego i żyjącej jego małżonki Julji z Kozłowskich, Kubeckich. Przed zawarciem związku, chór amatorów przy towarzyszeniu organu wykonał Veni-Creator.

— W zesłą sobotę o godzinie 10 rano, w kościele Sgo Karola Boromeusza, pobłogosławiony został związek małżeński p. Augusta *Wedrychowskiego*, urzędnika górnictwa rządowego, ze wsi Suchedniowa powiatu kieleckiego, z panną Marją *Szyszkowską*. Obrzęd ten religijny dopełnił JKs. Augustyn Grabowski wikarjusz miejscowy.

— Tegoż dnia, o godzinie 8 wieczorem, w kościele parafjalnym Narodzenia N. M. Panny, pobłogosławiony został związek małżeński p. Juliana *Szuleckiego* obywatela miasta Warszawy, z panną Cecylją *Waliszewską*, obrzęd ten religijny, dopełnił JKs. Prosper Targoński, wikarjusz parafji Narodzenia N. M. P. w obecności JKs. Stanisława Lipińskiego, wikarjusza parafji Sgo Andrzeja, artyści teatralni odśpiewali Veni-creator.

— Onegdaj o godzinie 8ej wieczorem, w kościele parafjalnym Sgo Krzyża, JKs. Bijakowski wikarjusz miejscowy, pobłogosławił związek małżeński p. Józefa *Goebla* aptekarza, z panną Joanną *Szypowską*.

— Wczoraj o godzinie 7ej wieczorem, w kościele Sgo Karola Boromeusza, pobłogosławiony został związek małżeński pana Józefa *Mianowskiego*, Urzędnika Magistratu m. Warszawy, z panną Zofją *Matuszewską*, obrzęd ten dopełnił JKs. Stanisław Lipiński, wikarjusz parafji Sgo Andrzeja.

— Orfeum (na Miodowej ulicy w domu Lessera) pozazdrościło sławy Tivoli i w dniu wczorajszym, rozpoczął się tam szereg przedstawień tegoż samego prawie co i w Tivoli zakresu. Jak na początek, powodzenie było niemałe, i wszystkie miejsca zapemniła publiczność pomimo, że w dniu wczorajszym różnokolorowe i różno-

brzmiące afisze wabiły tu i owdzie, a i na przechadzkach było pełno. Trudno z tego pierwszego przedstawienia wyrzec zdanie o artystach w Orfeum występujących, zwłaszcza że repertoar odegranych i odśpiewanych scen, składał się z tych samych prawie ustępów które w Tivoli główną zasadę popisów stanowią. Radzilibyśmy wszakże wstrzymać się od wszelkich scen wierszowanych które rozwijają trudności, a w takim ogródkowym teatryku, mniejzawsze sprawiają efektu. Należałoby także pomyśleć o urozmaiceniu repertoaru choćby scenkami nowemi do napisania których wzięliby się przecież tutaj autorowie dobrej woli. Powodzenie obowiązuje; kiedy do Tivoli tyle uczęszcza osób, kiedy przedstawienia w Orfeum zaczęły się pod tak dobrą wróżbą, niechajby panowie przedsiębiorcy postarali się o konieczne ulepszenia, które z resztą niewielki koszt pociągają za sobą a publiczność ma w każdym razie prawo do nich domagać. Nie idzie tu o arcydzieło, ale chociażby już tylko o sens, gramatykę i trochę dowcipu. Wszakże to niesfinksowe zagadki do rozwiązania, a przy dobrej woli wszystko da się zrobić.

— Dnia 1 b. m. i. r., zwinięta została księgarnia p. Henryka Natansona od r. 1846 w naszym mieście istniejąca t. j. przez blisko lat 22. Księgarnia ta mieściła się pierwotnie w domu Zejdlu, na Krakowskiem-Przedmieściu, najpierw na dole, potem na pierwszym piętrze, ostatecznie zaś w pałacu hr. Stanisława Potockiego, na prost kościoła Sgo Józefa Oblubieńca. Zarządzał nią od r. 1850, a więc przez lat 18, Pan Adam Broda, który blisko 40 lat pracuje w tym zawodzie. Księgarnia p. Henryka Natansona zasłużyła się głównie wieloma nakładami dzieł naukowych, które starannie wydawała. Wyliczmy znaczniejsze jej nakłady: Galeria Drezdeńska, Galeria Mnichowska, Kosmos, Humboldta, Hygiena Fleurego, tłumaczenia profesora Jurkiewicza, Meteorologia Foissac'a, tłumaczenia Baranowskiego dyrektora obserwatorium astronomicznego tutejszego; „Nabożeństwo katolickie“ Józefa hr. Łubińskiego. Dzieło to doczekało się trzech edycji. Dalej Natanson wydał: Mechanikę Wejsbacha (tom 1-szy) przekład inżyniera Stanisława Bakki, i wiele innych dzieł prawdziwy pożytek przynieść mogących ogółowi. Nadto Natanson, jako wydawca przysłużył się publiczności wyborem powieści najpierwszych pisarzy zagranicznych z języków: szwedzkiego, węgierskiego, angielskiego, niemieckiego i t. d., naszemu językowi przyswojonych np. pani Bremer: Ognisko domowe; Lady Fullerton, Zamek Grantley (przekład Ign. Barankiewicza) i w. innych. Wreszcie tu takie zażnaczyć nam przychodzi iż p. Henryk Natanson wydawał swoim nakładem pismo „Tygodnik lekarski“ od d. 1 Lipca r. b. do końca r. 1867. W wydawnictwie tem niejednokrotnie poniósł nakłady, które zysku nie przyniosły. Jestto zresztą wspólne nakładom naszym, a przy wydawnictwie dzieł naukowych i dziwić się temu nie można.

— Onegdaj p. Rafał Hadziewicz, professor malarstwa, wyjechał do Karlsbadu.

— Wczorajszą noc całą prawie deszcz padał rzęsiście, o godz. 9 rano ustał, ale zawsze niepewną była pogoda. Obyło się jednak bez deszczu później. A zabaw też dla warszawian niebrakło. W mieście (na placu Ujazdowskim) zapowiedział wybieg szybkobiegacz p. Cheery; dalej ciągnęła publiczność do doliny Szwajcarskiej (orkiestra Bilsego), do Pradó (orkiestra Stankiewicza), że pominiemy miejsca różne, gdzie odby-

wają się przedstawienia śpiewaków: polskich, francuskich i niemieckich. Do Kaskady dosyć przybyło osób na ogłoszony fajerwerk, z którego dochód właściciel tego miejsca p. Wagner, na korzyść nieszczęśliwych pogorzalców Pragi przeznaczył.

— Dzisiaj z rana deszcz padał znowu, a obecnie niebo zachmurzone. To pożądane przez rolników o-rzeźwienie pól, za późno niestety przychodzi, w wielu bowiem miejscach myślą już o rozpoczęciu żniw, chociaż jak wiemy wcale niesuto zboża wyglądają w tym roku. I nie idzie już o wielką plenność, byleby braku nie było. Zauważyliśmy, że od pewnego czasu wszystko się spóźnia u nas, a więc i deszcz idzie tym torem.

— Do wczorajszego numeru Przeglądu tygodniowego dołączonym został, przyrzeczony od dość dawnego czasu stałym prenumeratorem, dodatek. Jestto arkusz in 4o na obie strony zalitografowany u pana Dzwonkowskiego szkicami p. X. Pilatego. Rysownik ten bez zaprzeczenia zdolny, wypowiedział ołówkiem na owej ćwiartce papieru, kilka scen z miejskiego ruchu w obecnej porze. I przyznać musimy, że mu humor dopisał. Oglądając wszakże bliżej ową produkcję ołówka nasunęły nam się także pytania, czy p. Pilatemu, zarszcika trzeba brak zdolności wiernego portretowania? czy też brak cywilnej.. odwagi? W pierwszym bowiem szkicu, podpisanym „pierwsze wystąpienie w obec *życzliwych przyjaciół*,” karykatury naszych redaktorów i dziennikarzy wydały się nam podobne o mało co mniej.. jak pięść do oka. Jeżeli rzeczywiście artysta miał myśl przedstawienia owych Danaid prassy, bez biretów powagi, toć przecież mógł to zrobić śmielej.. humorystyka nawet podobna, którą Redakcja Przeglądu, jak się zdaje, perjodycznie wydawać zamierza, obudziłaby żywszy interes i zaznaczyłaby usiłowania przedsiębrane w celu odżywienia już trochę wyjąłowionej niwy dowcipu.

— W Resursie Kupieckiej dnia 4 b. m., w Sobotę, odbyło się ballotowanie kandydatów, podanych na członków Towarzystwa, na którym przyjęci zostali: Mianowski Józef, Rektor szkoły głównej; Rau Willh., właściciel fabryki; Moldenhawer Aleks., Pisarz sądu appellacyjnego; Iwanicki Wład., obywatel; Żółkiewski Józef, oficer dymisjonowany; Luniewski Edward, Radca dyrekcji Tow. Kred.; Biergiel Wład., Inspektor główny dróg żel.; Chrzanowski Tadeusz, Dyrektor kolei żelaznej warsz.-terespolskiej.

— Dowiadujemy się Żółkowski jako emeryt ma wystąpić pierwszy raz w *Szlachectwie duszy* Chęcińskiego d. 15 b. m. Dobra to rola i sztuka lubiana przez publiczność. Z zadowoleniem więc ujrzawszy na scenie tę komedję, która tak zasłużony rozgłos Chęcińskiemu zjednała, i cieszymy się z tego wyboru Żółkowskiego, który szereg nowych powodzeń scenicznych myśli rozpocząć jedną z najsympatyczniejszych swoich kracji.

— W przyszłą Sobotę w teatrze Rozmaitości ma być przedstawiona nowa komedja, tłumaczona z niemieckiego p. t. *Przyjaciel Babolin*. Główną rolę (tragikomiczną) w tej sztuce objął pan Chomiński.

— Woda w Wiśle opada tak znacznie, że amatorowie letnich kąpielni cieszą się, że może w tym roku będą jeszcze mogli używać kąpielni bez... ręczników. Marzenia podobne dowodzą głębszych studjów nad ekonomją polityczną.

— *Sprawozdanie zeszytygodniowe o zbożu i produktach* Wiadomości co do stanu zasiewów u nas w kraju nie ze wszystkim są pomyślne. Utrzymująca się od pewnego czasu posucha, zrządziła wiele szkód a najwięcej ucierpiała zb. że jare. Zbiór rzepaku w wielu miejscowościach już od kilku dni zaczęty, co do gatunku wypadła on bardzo zadawalniająco, i jeśliby posucha dalej trwała, to spodziewać się należy, że wydajność będzie znaczna. Zbiory żyta rozpoczęły się w polowie bieżącego miesiąca, zewsząd dają się słyszeć skargi na zły stan tego ziarna, którego wynajomość co najwięcej, o ile przewidzieć można, tylko średnią będzie. Obroty na targu naszym ożywione są z powodu znacznych żądań z Cesarstwa, największa część dowozów nabywana zostaje do Cesarstwa; okoliczność ta jest też powodem utrzymania się wysokich i w stosunku z zagranicą wyższych daleko cen. Dowozy pszenicy były w ubiegłym tygodniu mniej niż średnie, a ceny mocne; płacono za ziarno wyborowe do rs. 9 kop. 45, za dobre zwyczajne od rs. 8 1/2—rs. 9 kop. 15, za średnie rs. 8 kop. 10—rs. 8 kop. 25, za ordynaryjne rs. 7 kop. 50—rs. 7 kop. 80; największa część poszła do Cesarstwa. Żyta dowozy były znaczne drogami żelaznymi; wszystko prawie zabrano do Cesarstwa po cenach 30—45 kop. wyższych; płacono do rs. 6 kop. 30. Ceny *jęczmienia* obniżyły się o 30 kop.; płacono za 2-rzędowy rs. 4 kop. 65—rs. 4 kop. 80, za 4-rzędowy rs. 4 kop. 20—rs. 4 kop. 65. Ceny *owsa* przy szczytych dowozach mocne; płacono rs. 3 kop. 15—rs. 3 kop. 30, a nawet po części do rs. 3 kop. 45. Ceny *grochu* niezmiennic; za polny rs. 4 kop. 80—rs. 5 kop. 85, cukrowego nie było. *Okowity* ceny ciągle w jednym stanie; płacono rs. 1 kop. 31—rs. 1 kop. 32 1/2. *Cukier* obroty w rafinadzie są ciągle mało znaczne, ograniczone do potrzeb miejscowych; zakupy do Cesarstwa są również małe. Ceny płacone w ubiegłym tygodniu są: Za Ostrów rs. 4 kop. 12 1/2; za Hermanów i Łyszkowice po rs. 4 kop. 10 za Guzów, Sanniki, Oryszew, Leonów, Konstancją, Dobrzelin i Majerhoff po rs. 4 kop. 05; za Rytwianę rs. 3 kop. 97 1/2; za Leśmierz i Mniszew po rs. 3 kop. 90; za Łuków rs. 3 kop. 65. Mączka, a zwłaszcza w kawałach bardzo jest poszukiwana; za mieloną płacono rs. 3 kop. 30—rs. 3 kop. 45, zaś w kawałach rs. 3 kop. 45. *Łoju* interes ogranicza się na mało znacznych sprzedażach drobnych partji; ceny utrzymały się na rs. 5 kop. Z Petersburga sprowadzono kilka partji, których cena kalkuluje się na rs. 5 kop. 32 1/2 za pud. *Terpentyny* wysłano w tym tygodniu kilkaset cetnarów, w cenie rs: 1 kop. 65—rs. 1 kop. 80 za pud. (Gaz. Handl.)

— Onegdaj, brat stróża jednego z domów przy ulicy Nowolipki, chciał odebrać sobie życie przez poderżnięcie gardła; skaleczył się jednak dość mocno, ale zamiaru się nie dokonał.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” od H. D. rs. 1, dla wdowy Katarz. Opolskiej, przy ulicy Zakątnej, w domu Nr 1926;— od J. W. kop. 50, dla tejże;— od J. K. rs. 1, dla tejże;— i dla chorego w szpitalu Śgo Ducha, rs. 1;— bezimiennie dla S. K. w Spańsku rs. 3;— od NN. rs. 1, dla pogorzalców Pragi.

— W tych dniach w Krakowie pochowano zwłoki ś. p. Leona *Golaszewskiego*, obywatela i męża powszechnie szanowanego, jako obdarzonego wyższymi zdolnościami.

— *Z Kluczborka*, w okolicach Torunia. W dzień Śgo Jana, około 6 godziny wieczorem termometr doszedł do 30° R., upał nieznośny, obłoki tylko tu i owdzie się pokazują. Lipy kwitną, lecz w Czerwcu, zamiast w Lipcu, żyta płowieją, kartofle wiedzna, liść na drzewach schmie, łąki się wypalają, bo atmosfera afrykańska.

— D. 29 z. m. zakończyła w Poznaniu życie Weronika z Promińskich *Wabińska*.

— *Prager Abendblatt* podaje sprawozdanie pewnego gospodarza, który właśnie wrócił z objazdżki po Czechach, Morawie, Austrii Niższej i Węgrzech górnych. I pisze co następuje o sperandzie zbiorów w tych okolicach: Ozimna, osobliwie żyto i pszenica, nie wiele

ucierpiała od nadzwyczajnych upałów w Maju i na początku Czerwca, których średnia ciepota o kilka stopni przewyższyła średnią temperaturę tych miesięcy w innych latach. Za nastaniem bowiem upałów podrosła ozimina już o tyle, że nie było szczególniejszej obawy o nią. Mogę przeto z zupełnym zaspokojeniem dwóm tym rodzajom zboża prognostykować obfite żniwo średnie. Co się zaś tyczy pszenicy jarej i owsa, to te ucierpiałły bardzo znacznie, a zbiór ich pozostanie niżej żniwa średniego, podczas kiedy jęczmiona wydadzą poprostu żniwo średnie. Koniczyna bardzo szczupła; wyda zaledwo  $\frac{2}{3}$  zbioru zesłorocznego. Natomiast kartofle i buraki cukrowe szczególnie na rolach dobrze uprawnych obiecują dobry sprzęt. Deszcz wszakże przydałby się dla obu. Z sianokosami sprawiono się wszędzie za pogody dobrej, a sprzęt tak co do jakości jak i ilości, jest dobry. Według moich obliczeń Czechy będą tego roku miały dobre żniwo średnie; Morawa, Niższa Austria, osobiwie dolina Morawy, dalej komitat edenburski, jakoteż wszystkie komitaty Węgier górnych wydadzą żniwo obfite, tak, że prawdopodobnie tego roku znowu znaczny będzie wywóz, jeżeli tymczasem nie zajdą jakie kłeski elementarne. W Austrii Górnej grady cokolwiek uszkodziły zasiewy, ale mimo to spodziewają się dobrego żniwa oziminy, koniczy i zbioru kartofel. Natomiast jarzyny mocno ucierpiałły w skutek posuchy. Buraki wyschły zasadzone. Sady bardzo dobrze pokazywały, lecz w skutek długiej posuchy owoc począł opadać. Doniesienia z Francji, jaki czytamy w *la Patrie*, nie mogą się nachwalić obfitości, jaką tego roku obiecują pola, ogrody i winnice. Z Niemiec i z Anglii jeszcze doniesienia niepewne. W niektórych hrabstwach angielskich nie dopisała pszenica w skutek posuchy, i obawiają się braku paszy, w skutek czego było potaniało.

— Wiadomo, że poseł pruski w Paryżu hrabia Goltz, cierpi na raka na języku, i że przed niedawnym czasem baron poddał się operacji słynnego doktora Nelatona. Obecnie znów donoszą dzienniki, że doktor medycyny Van Szmidt zamieszkały w Paryżu, zawezwany do chorego barona, który pomimo operacji, cierpi na nowo, rozpoczął szczęśliwą kurację. Kuracja owa zasadza się na zadawaniu choremu w pewnych dżach soku z ziół przywiezionych z Indji, którego skuteczność ma być tamże oddawna znana. Jeżeli rzeczywiście środek stosowany przez Van Szmidta okaże się pomyślnym, może i głośna w swoim czasie tajemnica „czarnego doktora“, zasłuży na głębsze zbadanie?

— W ostatnich piętnastu latach powiększył się Paryż o 25,000 domów, 20,000 bowiem zostało rozebranych, a 45,000 budowanych. W owych 25,000 jest 110,000 pomieszkań. Obecnie jest w Paryżu 80,000 pomieszkań, które rocznie mniej jak 500 franków przynoszą.

— Dnia 20go Czerwca r. b., w Peszcie zauważano trzęsienie ziemi. Nie trwało wprawdzie dłużej nad sześć sekund w samym Peszcie, lecz piszą z Jasbereny, że równocześnie, to jest o godzinie  $7\frac{1}{2}$  z rana, trwało tam silne trzęsienie ziemi przez  $1\frac{1}{2}$  minuty, i kiedy w Peszcie ograniczyło się na dźwięku szklanek i żelaznych drzwiczek u pieców, w pomienionem mieście zrządziło znaczne spustoszenia. Lud zgromadzony w kościele na mszy św., przerażony, cisnął się ku drzwiom, a wiele przedmiotów uszkodzonych

wśród gwałtownego wstrząśnienia poobalało się. Pogłoska, jakoby były także ofiary z ludzi, nie została dotychczas sprawdzoną.

— Żona kanclerza Związku niemieckiego hr. Bismarcka spadła w niedzielę ze stołka, na który wstąpiła, chcąc po coś sięgnąć, i złamała sobie jedno żebro.

— Pani Dora d'Istria, otrzymała obecnie tytuł członka honorowego akademii medycznej w Medjolanie.

— W końcu z. m. wydobyto z szwajcarskiego jeziora l'Aar, zwłoki poety Cuenin, którego zwano helweckim Bérangerem. Niewiadomo dotąd, czy Cuenin rzucił się w wodę, w skutek trapiącej go oddawna melancholji, czy też stał się ofiarą morderstwa. Ostatnie to mniemanie opierają ogólnie mieszkańcy, na szalonym szczęściu, jakie miał poeta do romantycznych cór krainy Tella.

— W skutek zjazdu artystów niemieckich w Norymbdze, powstaje tam stowarzyszenie, zapewniające rodzaj emerytury wdowom po zmarłych malarzach, rzeźbiarzach i innych pracownikach, pozostających w związku z zajęciami z polszuk pięknych.

— Gazeta „l'Indépendant“ wychodząca w Douai, zapewnia, iż wie z pewnego źródła, że projekt kolei żelaznej pomiędzy Calais a Douvres, to jest *po morzu*, a raczej po kanale La manche, coraz więcej zyskuje szans, iż dokonany zostanie.

— We Włoszech liczba przestępstw leśnych doszła w 1867 roku do 15,475.

— Piszą dzienniki że „La Patrie“ zesłała z 36,000 do 11,000 abonentów, a „Constitutionnel“ do 7,000. Obecnie tronuje „Figaro“ sprzedający dziennie 70,000 numerów.

— *Dyrektor Zakładu jedwabniczego w Sielcach*, oznajmia osobom, które obchodzić może jedwabnictwo krajowe, że hodowanie jedwabników morwowych, w tym zakładzie, dochodzi do ostatniego perjodu. Wkrótce zaczęną one snuć jedwab, jest to chwila najinteresowniejsza w tej zajmującej gałęzi hodowania. Robaki ajlantusowe, już są na drzewach, niektóre z nich powtórnie zrzucają skórkę. Zakład posiada także na młodych dębach, na wolnem powietrzu, kilka egzemplarzy Bombyx Yama-mai, jedwabniki żyją liśmi dębowymi, niezadługo także zaczęną snuć, jest zatem nadzieja, że dojdą do uwięcia kokonów. Pierwsza to będzie próba wychowania Bombyx Yama-mai która dojdzie do skutku. Kokony Yama-mai zwijają się, z taką samą łatwością jak morwowe. Osoby życzące sobie mieć jajeczka jedwabników ajlantusowych, mogą się udać do Zakładu w Sielcach, lub do mieszkania dyrektora w pałacu Brühlowskim, codziennie od godziny 10 do 12ej wyjąwszy we Wtorki.

— W tych dniach wyszedł z pod prasy II zeszyt Wykładu filozofji Chemicznej Wurtza w przekładzie W. Kosmowskiego.

— *Ave Marja Szuberta*, grywane przez orkiestrę Bilsego, wyjdzie wkrótce z druku, nakładem księgarni i Składu nut muzycznych, Józefa Kaufmanna Nr 442 (69) ułożona na fortepian.

— W miesiącu Wrześniu r. b., wyjdzie nowe wydanie dziełka napisanego przez Juliana Bayera, w sposób bardzo przystępny, pod tytułem: „Pogadanka astronomiczna.“ Przy końcu tego dziełka znajdować się będzie wiele drzeworytów i mappa Nieba. Przepłatę po rs. 1 kop. 20, przyjmują znaczniejsze księgarnie

warszawskie. Po wyjściu tego dziełka cena katalogowa będzie rs. 1 k. 50" (Uprasza się inne Redakcje o powtórzenie w swoich pismach powyższego ogłoszenia.)

(1—3)

—4323—

## Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Na mowę Thiersa odpowiedzieli pp. Magnin (z opozycji) i Louyet, finansista, mieniący się być przyjacielem rządu i stojący poniekąd w jego obronie. W obronie tej atoli dotknął tylu drażliwych punktów, że Rouher miał się o nim odezwać: „No! jeżeli ten pan należy do przyjaciół rządu, to chyba do *wzartorzędnych*.”

Magnin ze swej strony zarzucał rządowi, że drugie cesarstwo od roku 1852 do dziś dnia pochłonęło 31 miliardów (31,000,000,000).

P. de Sartiges otrzymał z Florencji i przelał do skarbu papieżkiego sumę 3 milionów fr. nadesłaną ze strony rządu włoskiego, jako zaliczka na udział w opłacie procentu od długu stolicy apostolskiej.

Obie Izby angielskie zawotowały temi dniami przez aklamację, adress podziękowań, zaproponowany przez p. Dizraelęgo na cześć generała Roberta Napier i korpusu ekspedycyjnego abissyńskiego.

Lord Stanlej oznajmił w Izbie niższej, że z Austrią podpisany został traktat handlowy.

W Niemczech z powodu wyborów, „Beobachter“ organ stronnictwa demokratycznego, nalega znowu na konieczność tryumfu dla programatu związku „Volks-partei“, którego osnową jest ustanowienie na południu Niemiec podobnego porządku rzeczy, jaki istnieje w Szwajcarii, z usunięciem hegemonji, czy to pruskiej, czy bawarskiej, równość rozmaitych państw wchodzących w skład związku, powierzenie władzy wykonawczej nie królowi-prezydentowi, jak w związku północnym, ale radzie, nakoniec zniesienie armji stałych i zaprowadzenie systemu milicji, tak jak w Szwajcarii.

Programatowi temu, który liczy najwięcej stronników nietylko w kraju, w którym go ułożono, ale i pomiędzy demokratami północnych Niemiec, interesy bawarskie jednocześnie i anti-pruskie i konserwatywne przeciwstawiają inne widoki. Ideałem ich jest Związek południowo-niemiecki, skopjowany z północnego, mający osobny parlament, osobne celnictwo, osobną dyplomację, osobną armię, oraz władzę wykonawczą złożoną w rękę króla bawarskiego, z dodanym mu bawarskim kanclerzem. Hessja i W. ks. Badeńskie dążą ze swej strony do ściślejszego połączenia się z północą, a podobnież chęci objawili temi czasy liberaliści umiarkowani w Norymberdze.

We Czwartek odbyło się w Belgradzie z wielką uroczystością otwarcie skupczyny serbskiej, powołanej dla nadania księztwu nowego panującego i ustalenia rządu. Okolice Koszutniaku i Topczyderu zajęte były oddziałami wybranymi z milicji narodowej. Na zasadzie świeżo wydanego rozporządzenia, narady skupczyny będą publicznymi. Wyznaczono pewną liczbę stenografów dla redagowania sprawozdań z posiedzeń i zaproszono korespondentów dzienników krajowych i zagranicznych, aby byli obecnymi naradom.

Książę Milan przybył na otwarcie skupczyny ze swego pałacu w Belgradzie pod eskortą oddziału jazdy pośród tłumu, który go witał okrzykami uniesienia. Przemówił tylko kilka słów, powołując się na swój wiek młodociany i przyrzekając uszczęśliwić swój na-

ród. Opuściwszy salę narad, książę odbył przegląd wojsk, ubrany w mundur pułkownika.

Zgromadzenie tymczasem zajmowało się swoim zadaniem. Uświęciło życzenie ludu ogłaszając Milana księciem Serbji i powierzając rejencję ludziami godnymi i energicznymi. Blaznowacz albowiem, minister wojny, ocalił przez swoją sprężystość stolicę i kraj cały od okropności, jakie im zagrażały w razie powodzenia spisku: Risticz dał się poznać jako biegły dyplomata, a Gawriłowicz odznaczył się zdolnościami i prawością.

Domagania się rządu serbskiego, aby znajdujący się w Węgrzech uczestnicy sprzysiężenia wydanymi mu zostali, znajdują spieszniejsze zadostyczynienie, aniżeli z początku myślano. Włodzimierz Jowanowicz, naczelny redaktor dziennika wychodzącego w Nowym Sadzie (Neusatz) pod nazwą „Zastawa“, aresztowany został w tem mieście i odesłany do fortecy Piotrowaradynu (Peterwardein). Jak wiadomo, Jowanowicz ostatniami czasy protestował bardzo stanowczo przeciwko podejrzeniu, iż należy do jakiegokolwiek spisku.

Książę Napoleon odwiedził cierpiącego wice króla Egiptu, poczem obiadował z wielkim Wezyrem Fuad Paszą w ambassadzie francuzkiej. Książę zaniechał pierwotnej myśli mieszkania na jachcie, podczas pobytu w Konstantynopolu i zajmuje kiosk, przygotowany dlań z rozkazu sułtana.

(Ind. Bel., N. Pr. Ztg. Nordd. Allg. Ztg.)

## Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 5 Lipca, godz. 11 w nocy.

Belgrad, 5.—Skupczyna postanowiła, że aż do pełnoletności księcia, corocznie zwoływać się będzie przedstawiciele narodu. Prezes skupczyny zamknął wczoraj posiedzenia, złożony deputowanym podziękowanie za sprężystą działalność. Dziś rano odbył się w kościele metropolitalnym, uroczysty obrządek namaszczenia Milana na panującego księcia serbskiego.

## ŹRÓDŁO WÓDCZANE.

Niedawno dzienniki amerykańskie podały w szpaltach swoich tak dziwną i nieprawdopodobną wiadomość, iż znając skłonność ich do puszczania tak zwanych kaczek dziennikarskich, nie śmieliśmy udzielać jej czytelnikom naszym. Lecz teraz, kiedy wiadomość ta nietylko się nie odwołuje, lecz zdaje się sprawdzać, podajemy ją czytelnikom, nie biorąc wszakże odpowiedzialności na siebie za jej prawdziwość. Oto co mówi o tem gazeta „Courrier des Etats Unis“:

„W stanie Missouri zrobiono odkrycie tak ważne, iż w doniosłości swej i w skutkach nie ustępuje wcale pensylwańskiemu źródłom oleju górnego ani nimom kalifornijskim. Pewien kolonista z osady Widaway, niedaleko Saint-Joseph, zapaliwszy razu jednego suchą trawę rosnącą u stóp urwistej skały, ujrzał z wielkim podziwem niebieski płomień, ścielący się po ziemi i wychodzący równocześnie z rozpadlin skały.

Chcąc dociec przyczyny tak dziwnego zjawiska, dostrzegł prawie na samej powierzchni ziemi mały rezerwoar, napełniony płynem ciemnego koloru. Płyn ten miał smak najczystszej wódki angielskiej, zwanej whisky.

I rzeczywiście po długich i troskliwych badaniach, szczęśliwy kolonista przekonał się, iż w posiadłości jego znajduje się źródło alkoholiczne.

Przy rozkopaniu pokazało się, że grunt jest tym płynem nasycony w głąb na kilka sążni i przeszło na sto jardów na około. Teraz pozostaje tylko wynaleźć arterję główną, z której się rozchodzą te małe kanały, i wymyślić sposób zbierania tego cennego płynu, nie dozwalając mu pod ziemią się marnować.

Pomyślniejsze o niezliczonych użytkach alkoholu, począwszy od różnych trunków, aż do wszelkiego rodzaju lakierów, łatwo się przekonać o ważności skutków podobnego odkrycia. Ponieważ tego rodzaju źródło po raz pierwszy odkrytem zostało, więc i trudno z dokładnością objaśnić przyczynę jego pochożenia.

Zresztą w tem odkryciu nic niema takiego, coby się sprzeciwiało nauce. Każdemu jest wiadomem, że wewnątrz ziemi jest ogromne laboratorium, a raczej ogromną retortą, w której się odbywają najrozmaitsze fermentacje i dystylacje.

Dotychczas nie posiadamy więcej szczegółów do objaśnienia tego zjawiska posłużyć mogących, lecz spodziewamy się, że wkrótce powinno się to odkrycie rozjaśnić.

### KTÓRY LEPSZY?

Dobre kłamstwo równa się prawdzie, może też dla tego lepiej i łatwiej zawsze prawdę mówić, zależy to jednak od tego, co kto lubi i co kto umie. W jednej kawiarni w New-Yorku, spotkał się anglik z amerykańcinem. Przedmiotem rozmowy między nimi było polowanie, a wiadomo jak opowiadanie na tem tle osnućte ubarwionem być może. To też amerykańcin utrzymywał, że ostatnią razą polując na bekasy zabił ich w jednym dniu 999.

— Dla czegoż nie 1000? — zapytał ze złośliwym uśmiechem anglik.

— Wiem że to nie do uwierzenia, ale przecież dla jednego bekasa, nie chciałbym kłamać.

— A ja, — rzekł anglik, który zrozumiał że z niego żartują, — widziałem człowieka, który zrobił zakład że wpływ puści się z Liverpool do Bostonu i wykonał to.

— Ależ zakład pan wiesz o tem? — odparł amerykańcin.

— Gdy statek nasz wpływał do Bostonu, widziałem go właśnie jak dopływał.

— Ale, jakież to szczęście — odpowiedział niezmieszany amerykańcin, — bo właśnie szukałem świadka na to, i nie posiadam się z radości, że pan ze mną zechcesz zaświadczyć, że wygrał zakład, bo to byłem ja panie.

— Przebac mi pan — pisał roztargniony Lessing do Weiss'a, — że w tym przedmiocie tak długo się rozwodzę, ale nie mam tej chwili czasu napisać krócej.

## ZAKŁADY LECZNICZE PRYWATNE.

### Chorób Ocznych

**D-ra DOBRZAŃSKIEGO,**

Plac Zielony (ulica Erywańska) 1066E.

Pokój oddzielny z całkowitem utrzymaniem, leczeniem i lekarstwami, 2 rsr. dziennie, w wspólnym pokoju i rsr. dziennie od osoby. Za operacje, pijawki, banki, kąpiele, tusze, opłata oddzielna.

Ambulatorjum zrana od godz. 10ej do 11ej, po południu od 3ej do 5ej.

## ZAKŁAD leczniczy dla Kobiet,

**D-rów ROGOWICZA I BERNHARDA.**

Aleja Ujazdowska 1726 C.

Przyjmuje osoby spodziewające się słabości na dłuższy lub krótszy czas przed rozwiązaniem, jakoteż osoby dotknięte właściwymi chorobami kobiecemi, pod warunkami następującymi:

Pokój oddzielny z całkowitem utrzymaniem, pomocą lekarską, lekarstwami i obsługą Akuszerki, 3 rs. dziennie. W pokoju wspólnym na 2 osoby, też same dogodności 2 rs. dziennie od osoby. W pokoju zaś na 3 osoby 1 rs. 50 k. dziennie od osoby. Za operacje opłata oddzielna. Zachowanie na żądanie, sekretu zupełnego pod każdym względem, zakład poręcza.

Ambulatorjum od godz 12 do 2ej.

## ZAKŁAD Leczenia Elektrycznością

**D-ra M. Brunera.**

Nowy-Świat 1315.

Otwarty zrana od godz. 8ej do 12ej po południu od godz. 3ej do 5ej. Przyjmuje chorych przychodnich, dotkniętych cierpieniami systemu nerwowego i mięśniowego, jako to: paraliżem nerwów czucia i ruchu, nerwo-bólami, reumatyzmem stawowym lub mięśniowym, wreszcie mężczyzn dotkniętych niemocą przedwczesną. Prócz tego Zakład posiada przyrząd galwano-kaustyczny, do wykonywania operacji chirurgicznych.

## ZAKŁAD

### Leczenia ściśnionem powietrzem.

(Pneumatyczny)

**D-ra BRODOWSKIEGO.**

Ulica Wiejska 1734.

Przyjmuje chorych z cierpieniami piersiowemi, głuchotą ogólnem osłabieniem.

Zakład otwarty od godz. 7ej do 3ej i od 5ej do 7ej.

Wszelkie szczegółowe objaśnienia, zakłady udzielają na miejscu. (11—12) (1649—3841)

## Od 15 do 20,000 Rs.



potrzebne są na Dom w Warszawie wysokiej wartości, w miejscu pryncypalnym położony, na pierwszy Numer hypoteki po pożyczce miejskiej, dla Osoby znanej z wypłacalności i akuratności. Ktoby miał taki Kapitał do wypożyczenia na procent, raczy zgłosić się pod Nr 644 przy ulicy Przejazd, na 2gie piętro, pod Nr 6, a w razie niezastania, zostawi swój adres. (2—2) — 4291 — (9954)

## Śledzie Pocztove,



**Porter i Piwo Angielskie** (słodkie i gorzkie, wszelkie gatunki **Win, Delikatesów i Towary Kolonialne**, poleca **Handel F. Sprin-gera**, przy ulicy Sto-Krzyżkiej i róg Szkolnej Nr 1328.

(15—30) — 3532 — (8234)

## TYNKTURA NA PLUSKWY!!!

Najpewniejszy środek na zupełne wyniszczenie tego robactwa z ich zarodkami.

## PROSZEK NA ROBACTWO!!!

głównie na tak zwane karaluchy, prusaki i francuzy, w skutku przewyższający o wiele Proszek Perski. Jest do nabycia w Składzie Głównym Zapalek i innych wyrobów chemicznych W. Dzisiewskiego, róg ulicy Senatorskiej i Bielańskiej, dom Lowenberga, Nr 467a.

W tymże Składzie znajduje się **PROSZEK PERSKI**, oraz **TRUCIZNA** na myszy i szcury.

(8—10)

— 3738 — (5561)

# TEATR ROZMAITOŚCI

Dziś w Poniedziałek dnia 24 Czerwca (6 Lipca) 1868 roku

## K O M E D J A

w 3-ciu aktach, oryginalnie wierszem napisana, przez Alex. Hr. Fredrę:

### ŚLUBY PANIENSKIE

C Z Y L I

### MAGNETYZM SERCA.

Radost	—	Pan Grzywiński
Pani Dobrojska	—	Pani Borawska
Aniela córka	—	Pani Ostrowska
Klara siostrzenica	Pani Dobrojskiej	Pani Bakalowicz
Gustaw, synowiec Radosta	—	Pan Świeszewski
Albin, sąsiad Dobrojskiej	—	Pan Tatarkiewicz
Jan, służący	—	Pan Dąbrowski

Scena na wsi w domu Pani Dobrojskiej.

## K O M E D J A

w 1-ym akcie, PP. Thomasa i Willams, z angielskiego tłómaczona:

### LISTY MIŁOSNE LARKIN'SA

Littleton Lynx, student prawa	Pan Tatarkiewicz
Benjamin Bobbins	Pan Ostrowski
Bubleton Boyleower, Pułkownik	Pan Chomiński
Izabella, żona Bobbins'a	Pani Borkowska
Salomea służąca	Panna Gilska

Rzecz dzieje się w mieszkaniu Bobbins'a

**PORZĄDEK WIDOWISKA:** 1. Śluby Panienskie. — 2. Listy miłosne.

Zacznie się o godzinie 8-ej

Teatr Wielki Jutro: **Rozbojnik morski.**

— *Wystawa obrazów s.p. Simmlera* w pałacu hr. Potockich, otwarta codziennie od godziny 11ej rano do 7ej wieczorem. Wejście kop. 15.

**CZYTELNIA BEZPŁATNA** w Bibliotece Głównej otwartą jest z wyjątkiem Czwartków, Niedzieli i Świąt, codziennie od godziny 9-ej rano do 2-giej po południu.

**MUZEM SZTUK PIĘKNYCH**, w Pałacu Kazimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz: 10ej rano do 2ej po południu.

— **Dolna Szwajcarska.** Dziś i codziennie **KONCERT** Królewsko-Pruskiego Dyrektora muzyki z własną, z 60 osób składającą się orkiestrą, z Berlina. — Początek o godzinie 6, wejście 20 kop. (We Środę i Sobotę na **SYM-FONJE** wejście 30 kop.) — 3366—(8032)

W **TIVOLI** dziś i codziennie **Przedstawienia Humorystyczne** w ogrodzie, a w czasie niepogody odbywać się będzie w sali. (1—1) — 4333—(10,050)

— **Kasyno francuzkie** (Cassino français) przy ulicy Śto-Krzyżkiej, Nr 1846 lit. D, codzien wieczorem o godz. 7 1/2 — Krzesła numerowane po 35 kop., nienumerowane po kop. 20, wejście do ogrodu kop. 10. — 3437—(8022)

Dziś i codziennie wieczorem, w **Ogrodzie ELDORADO**, przy ulicy Długiej pod Nr 586B **Przedstawienie Francuzkich Komicznych, Śpiewaków.** Początek Orkiestry o godzinie 7ej, a Przedstawienia o godzinie 8ej. W razie niepogody, Przedstawienie odbędzie się w sali. (21—30) — 3544—(8267)

**PRZEDSTAWIENIE HUMORYSTYCZNE,** z muzyką i śpiewami, **D Z I Ś** i codziennie, w Restauracji **A. Scholz**, przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 1879.

Program na dziś: **1) Ein Handbillet von Jenny Lind** (po raz pierwszy). — **2) Aus Liebe zur Kunst.** — **3) Pott ist tot.** — 4334

**TRUPPA ŚPIEWAKÓW** Niemieckich Pana Plameck, **dziś i codziennie przedstawienie** w Alkazarze, w Ogrodzie, a w razie niepogody, w sali. — Początek o godz. 8.

**W ORFEUM** przy ulicy Miodowej w domu Lessera pod Nr 490/1, od dnia 23 Czerwca (5 Lipca) r. b., w Niedziele, pierwsze przedstawienie **Śpiewaków Komicznych** w języku polskim, i takowe odbywać się będą codziennie. Początek o godzinie 7 1/2. Muzyka od godziny 6 1/2, pod dyktando pp. P. Ejbl i R. Zülecke. (2—3) — 4298—(9972)

## W CAFÉ RESTAURANT

na Nowym Świecie, wprost ulicy Śto-Krzyżkiej **Dziś na kolację** Kotlet wołowy z rożna.

**Jutro na śniadanie** Pieczeń barania.

**W każdej porze** wszelkie dziennym jadłospisem objęte Potrawy.

**Obiady** po Kop. 25 i 30, od godziny 1ej do 4ej; po Kop. 50, od godziny 2ej do 5ej.

Od godziny 8ej z rana **KAWA** ze śmietanką i **HERBATA.** — **MLEKO** prosto od krowy, rano i wieczorem. Przyjmują się **Obstalunki** na miasto.

— 4100—(3374)

## POTRZEBNĄ JEST BONA,

Szwajcarka lub Francuzka, aby posiadała język, niepełni, religii ewangelickiej, do kilkorga dzieci, do konwersacji. — Nr 528, ulica Podwałe, stróż wskaże. (1—1) — 4332—(10048)

Jest do sprzedania zaraz: **SZAFKA** masiw jesionowa sklepowa, oszklona, o pięciu przedziałach, za Rs. 45; także **Szafka** mała, za Rs. 8; **Lustro** w złotych ramach, za Rs. 12; **Wystawa Sklepowa**, **Postument** mosiężny do wieszania Strojów i inne **Utensylja Sklepowe**, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w Magazynie Strojów pod firmą **J. Walkiewicz**, przy ulicy Miodowej Nr 489C, naprzeciwko Sądu Apellacyjnego (1—1) — 4325—(10024)

## KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 6 Lipca 1868 r.

Monety i Papiery	Ządano	Placono
	Ruble	i kop. sr.
Pół imperjały Rosyjskie rs. 5 k: 96		
Dukaty Holenderskie rs: 3 k: 45		
Oblig. skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)		
Listy Zast: 3 okresu, I s, za rs: 100.	82	50 82 18
Listy zast: 3 okresu, II s, za rs: 100	75	83 75 33
Listy likwidacyjne za rub: sr: 100	67	50 67 20
Nowa Ros: pożyczka prem: z r: 1864	131	50 131 —
z r: 1866	130	— 129 50
Bilety Banku Cesarstwa z r: 1860		
Akcje Drogi żel: War: Wied: za sztukę		
Akcje Drogi żel: Warsz: Bydgoskiej,	60	
Akcje Głow: Tow. Ros: Dróg żelazn:		
Akcje Drogi żelaznej Warsz: Teres:		
Obligacje kolei Żelaznej Terespolskiej		
Akcje Fabryczno-Łódzkie		

Wartość kuponu bież: od List Zast: od rs: 100 rs: — k: 15%  
Od Likwidacyjnych kop: 40.

Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. 121 do 120 2/3 %

Londyn 3 M. 1 funt st: rs: 7 k: 42 — rs. 7 k. 40.

Paryż Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 88 k. 35 do 88 k. 3

Wiedeń Weksel 2 m. za 150 w. a. rs: 107



## Przyjechali z zagranicy:

Brzeski Fran: oby: z Poznania; Gross Luis kup: z Drezna; Joel Ludwik kup: z Gdańska; Kuźnicki Simon kup: z Berlina; Malatesta Fran: oby: z Wiednia; Poussardin Miko: kup: z Królewca; Pawlicki Stefan doktor filozofii z Poznania; Radziwiłł Konst: książę z Gub: Wołyńs; Resler August oby: z Bydgoszczy; Seweryn Fryd: oby: z Krakowa; Wirnon Kaz: oby: z Wiednia; Zolmer Ludwik kup: z Niemiec.

## Wyjechali za granicę:

Holthaus Wilhelm kup: do Bydgoszczy; Kryger Ryszard kup: do Berlina; Litke Jakób kup: do Szczawnicy; Landau Mozes kup: do Krakowa; Loewe Louis kupiec do Torunia; Szczepanowski Tomasz oby: do Krakowa.

## Wiadomości Literackie.

— **Tygodnika Miod**, Nr 27, wyszedł z druku i zawiera: Kartki z Pamiętników Wygnańca z francuzkiego (d. c.); Z domu i z obczyzny (d. c.); Korrespondencja z Niemiec (Włodęgo Skiby): W Pałacu i w Chatce, powieść Bertholda Auerbacha, przełożona z niemieckiego p. Joannę Belejowską (d. c.); Przytem dodatek z 33ma drzeworytami.—Cena w Warszawie kwartalnie rsr. 1<sup>o</sup> kop. 50: na Prowincji, w Cesarstwie i za granicą w kopertach rs. 4 kop. 75. Numer pojedynczy kop. 15. Prenumerować można na wszystkich Stacjach pocztowych i w Redakcji w Warszawie przy ulicy Zabiej Nro 956, u Jana-Kantego Gregorowicza.

— **Przyjaciel Dzieci**, Nr 27, wyszedł z druku i zawiera: Katarzyna z Aragonu (rycina); Straszna przygoda na zamku Szamotulskim (opowiadanie ze starych kronik; z ryciną (c. d.); Urywek z podróży w Syrii, (z ryc.); Dukat, naśladowanie przez J. K. (c. d. z drzeworytem); Szczurzy noszek (z drzeworytem); Rozmaitości: Kropła rosy, powiastka przez K. J. Jasińskiego; Pies i Kot (bajka); F. Mikorskiego; Myśli i Zdania; Cena w Warszawie, miesięcznie kop 35 kwartalnie rs. 1 kop. 5; na Prowincji, w Cesarstwie i za granicą, kwartalnie rs. 1 kop. 75; Adres: (przesyłając pieniądze) do J. K. Gregorowicza w Warszawie, przy ul. Zabiej, Nr. 956.

— **Kłosa**, Nr 187, wyszły z druku i zawierają: Tajemnice serca, Powieść J. Zacharyasiewicza (c. d.); Przegląd Muzyczny przez Wł. Wiślickiego; Miłość i Małżeństwo, z francuzkiego Alfonsa Karr (c. d.) Dr. Aleksander Le Brun, z przodu Dobiesewskiego; Pobieźny rzut oka na rozwój Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, przez J. S.; Michał Obrenowicz, książę Serbski; Aleksander Fredro; Studium biograficzno-literackie, przez Fr. Henryka Lewestama (c. d.); Listy J. I. Kraszewskiego (Czerwiec); Słowo o emancypacji kobiety w kraju naszym, przez Maksymiljana Glueksberga; Przegląd Polityczny: Ryciny: Michał Obrenowicz, książę Serbski (Podług fotografii Mieczkowskiego rysował na drzewie Tegazzo; rytował J. Styfi); Każda liszka swój ogon chwali, Szkice hum. Fr. Kostrzewskiego (7 drzeworytów); Dworzec Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, (rysował na drzewie W. Gerson; rytowano w drzeworytni Kłosów.)

**Tygodnika Lekarskiego**, Nr 26, wyszedł z druku i zawiera: Dobrzycki. O podskórnem zastrzykiwaniu środków lekarskich. Miłosz: O raku macicy; Posiedzenie 19 Tow: Lek: Krakowskiego z d. 19o Października 1867 roku; Posiedzenie 12 13 i 14 Tow: Lek: Warszawskiego z d. 4 i 18 Czerwca i 2go Lipca 1867 r. Spostrzeżenia statystyczne i meteorologiczne; Ogłoszenie; Bibliografja.

**Gazety Lekarskiej**, pisma tygodniowego, poświęconego wszystkim gałęziom umiejętności lekarskiej, farmacji i weterynarii, Nr 1, wyszedł z druku i zawiera: Prace oryginalne: Spostrzeżenia dotyczące się działania ściśnionego powietrza, tak pod względem fizyologicznym jak i terapeutycznym, poczynione w zakładzie pneumatycznym Dra Wincentego Brodowskiego w Warszawie, przez Dra Smirnowa; Sprawozdanie z czynności lekarskiej w Warszawskich zakładach dla obłąkanych t. j. w Szpitalu Sgo Jana Bożego (dla mężczyzn) z oddziałem przy szpitalu Dzieciątka Jezus (dla kobiet do-

tkniętych cierpieniem umysłowem i padaczką za rok 1867 Napisł Dr. A. Rothe, Naczelný Lekarz; Kronika zagraniczna Zachowanie się ciepłoty w chorobach; (przez Dr. Wunderlicha prof., w Lipsku); Streścił Dr. Wyrzykowski.: Wiadomości bieżące; O fermentacji i źródłach siły mięśniowej; Dodatek do Farmakologii ark. 1szy; Chirurgii operacyjnej ark. 24ty; Histologii i histochemii ark. 6ty: Akuszerji ark. 19ty.

— **Gazety Rolniczej**, Nr 26, wyszedł z druku i zawiera: Przyorywanie owsa, p. Lucjana Paprockiego; Nosacizna u psów, przez L. Buczwińskiego; Przypominki gospodarskie na miesiąc Lipiec (c. d.); przez Jana Świnczyce; O beczkach do rozwożenia gnojówek i wody, przez Konstantego Gąsowskiego; Korrespondencje gospodarskie: Z pow: Włodawskiego, przez Kaniowę; Z okolic m. Tuszyna, przez W. Łuszczewskiego; Z pow. Garwolińskiego przez Józefa Zagórowskiego; Z pod Owruca (gub. Wołyńska) przez... Z Drezna, przez Władysława Sab. Przegląd rolniczy XII; Przegląd przemysłowo-handlowy; Korrespondencja od Redakcji; Wyścigi w Warszawie; Hodowla koni i wyściigi przez D. C.; W odcinku: Horoskop na m. Lipiec, Sierpień i Wrzesień, przez Kajetana Kraszewskiego; Wyczerpywanie i wzbogacanie roli, próbka statyki rolniczej, przez Alek. Trylskiego.

— **Israelita**, Nr 26, wyszedł z druku i zawiera: Kilka słów o wyjątku z powieści p. Alexandry Marczewskiej; p. t. Żyd Chrześcijanin; Frank i frankieci, szkic historyczny, podług nowszych niemieckich źródeł (d. c.); Korrespondencja, z Warszawy p. Dawida Halpern; Naczołniki; zdarzenie prawdziwe, opowiedziane przez L. Horowitza; Art. nadesł. z Płocka; Doniesienia.

## Księgarnia i Skład Nut Muzycznych

### GEBETHNERA I WOLFFA

w WARSZAWIE,

otrzymała na skład główny następujące nowe dzieła:

**Baraniecki M. A.**: Teorja związku międzypierwiastkami funkcji pierwotnej i jej pochodnych. Studium. Warszawa 1868. Kop. 50.

**Małecki Antoni**: O naturze spółgłoski j i praktycznych ztąd następstwach dla ortografji polskiej. (Odbitka z „Szkoły.“) Lwów 1868. Kop. 12.

**Maciejowski Wacław Aleksander**: Mazew. Przyczynek do historii wiejskich i miejskich osad w Polsce. Warszawa 1857. Kop. 22<sup>1/2</sup>.

Teżoż, Pobieźny pogląd na kodyfikację praw w dawnej Polsce z uwzględnieniem pracy jej najnowszej i napomknięciem o jej stosunku do prawa cywilnego pruskiego, austrjackiego i francuzkiego. (Osobne odbicie z Czasopisma Prawniczego,“ zes. 1.) Kraków 1868. Kop. 22<sup>1/2</sup>.

**Rzązewski Adam**: Roman Zmorski. Kilka słów poświęconych pamięci zmarłego w dniu 18 Lutego 1867 roku, poety. Warszawa 1868. Kop. 22.

Powyższe książki znajdują się do nabycia w znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji.

(1—1)

—4209—

## W Księgarni Gebethnera i Wolffa

w Warszawie, znajdują się następujące dzieła:

**Kirsztot Józef**: Prawa o procentach ze stanowiska historycznego, prawnego i ekonomicznego. Warszawa 1868. Kop. 75.

**Machezyńska Antonina**: Powieści dla młodocianego wieku. Poznań 1868. Rs. 1 Kop. 20.

**Niewęglowski G. H.**: Geometria. Wydanie drugie, całkiem przerobione. Część Isza. Geometria płaska. Paryż 1868. Rs. 1 Kop. 75.

**Pamiętniki Pudla** (Wydane po francuzku przez Panę Julję Gouraud). Poznań 1868. Rs. 1 Kop. 20.

**Vivia Perpetua**, czyli Zastęp Bohaterów Chrześcijańskich. Obraz z IIIgo wieku. Kraków 1858. Rs. 1 Kop. 35.

(3—3)

—3326—

Wyszło z druku w Krakowie i znajduje się do nabycia we wszystkich księgarniach (Skład Główny u **Ge-**  
**hethnera i Wolffa**) dzieło pod tytułem:

# VIVIA PERPETUA

## CZYLI

# ZASTĘP BOHATERÓW CHRZEŚCIJAŃSKICH TRZECIEGO WIEKU,

przez **Autorkę:**

**ĆWICZENIA DUCHOWNE Ś-go IGNACEGO, GŁOS DUSZY, POKÓJ WAM i wiele innych**

Powieść ta, osnuta na tle prześladowania i męczeństwa chrześcijan III-go wieku, należy do najznakomitszych tego rodzaju dzieł. Kardynał Wisemann, pisząc **FABIOLE**, wspomina na stronicy 79 o tej męczennicy:

„Podobnież za czasów Rzymskiego Cezara Septyma Sewera, wielu chrześcijan cierpiało męki i śmierć. Do tych należą sławne męczennice w afrykańskim mieście Scylicie, jako to: **Św. Perpetua** i **Felicja** z towarzyszkami. Akta tych męczeństw, zawierające dziennik szlachetnej dumy dwudziestoletniej męczennicy **Perpetui**, pisany przez nią samą aż po dzień śmierci, są dla nas jedną z najbardziej rozczulających i najpiękniejszych pamiątek dawnego kościoła.“

**Cena rs. 1 kop. 35. Z przesyłką na prowincję rs. 1 kop. 50.** (5—5) — 3327 —



**Ogłoszenie o dodatkowej dostawie 10,000 czetwerti Żyta i 600 czetwerti Jęczmienia dla Magazynów Warszawskich.**

Z powodu mającego nastąpić zgrupowania wojsk przy mieście Warszawie, na zasadzie decyzji Warszawskiej Wojennej Okręgowej Rady, odbędzie się w Radzie 26 Czerwca, Licytacja na dodatkową dostawę 10,000 czetwerti żyta i 600 czetwerti Jęczmienia dla Magazynów Warszawskich.

Intendent Okręgowy podając to do powszechnej wiadomości, nadmienią:

1. Licytacja będzie stanowczą bez przetargu i na zasadach wyrażonych w roku 1867, w ogłoszeniu o dostawie produktów do Warszawskiego Wojennego Okręgu na period 9-cio-miesięczny tego roku;
2. Termin dostawy oznacza się: pierwsza połowa do 1go, druga zaś do 15go Sierpnia tego roku;

3. Szczegółowe warunki dostawy, żądający mogą codziennie oglądać w Zarządzie Okręgowym Intendencji, od godziny 10ej rano do 3ej po-południu, oprócz dni świątecznych. (1—3) — 4319 — (D. W.)

### Obwieszczenie.

Podaje do publicznej wiadomości, że na zasadzie rozporządzenia Rządu Gubernialnego Warszawskiego daty 21go Czerwca r. b. Nr 3487, w dniu 28 Czerwca (10 Lipca) r. b. o godzinie 10ej z rana, odbywać się będzie licytacja na sprzedaż wołów roboczych skarbowych na po-Misjonarskim Folwarku Skuty Powiadu Grodzkiego.

Konkurencji zatem do kupna zechcą się zgłosić w terminie i miejscu wyżej oznaczonym.

Warszawa, dnia 21 Czerwca (3 Lipca) 1868 r.

Delegowany do Tradycji Dóbr Rządowych,  
(1—1) — 4314 — (D. W.)

**Borucki.**

## LICYTACJA

# DZIEŁ SZTUKI.

Jeden z największych zbiorów starożytności w Niemczech, Pana **C. E. Etlingera** księgarza i nakładcy w Würzburgu, składający się z kosztownej broni, gotyckich mebli, szkieł, malowideł na szkle, dzbanów, emalii, naczyń kościelnych, dywanów, rzeźby, obrazów etc. etc., będzie pod przewodnictwem niżej podpisanego, począwszy od dnia 31 Sierpnia r. b. w Würzburgu, częściowo przez licytację sprzedany. Katalog illustrowany rzeczzonego zbioru, wyszedł w bieżącym miesiącu który nabywać można po 1 guldenie Reńskim u wydawcy księgarza **Stahel** w Würzburgu, jako i za pośrednictwem wszystkich księgarzy tak w kraju jak zagranicą. Katalogi rzeczzone nabyć można także u podpisanego który zarazem przyjmuję zlecenia do licytacji. Listy uprasza się franco.

**C. F. FÖRSTER**, Radca J. Kr. M.

(München, Herrenstrasse, Nr 21.)

(2—3) — 3856 — (8967)

SEZON LETNI

MAGAZYN

MIKOŁAJA SKWARCOWA.

ULICA MIODOWA, DOM LESSERA, Nr 490/1,

WYPRZEDAŻ

WYSORTOWANYCH PERKALIKÓW DRUKOWANYCH W SZTUKACH I RESZTKACH

Łokieć po kop. 15.

Świeże transporta najgustowniejszych PERKALIKÓW, najcelniejszych fabryk Petersburgskich, do końca lata nadchodzić co tydzień będą.

NADESZŁY DO MAGAZYNU:

ALPAGA drukowana na suknie po kop. 50 łokieć.

MATERJE wełniane na suknie po kop. 25, 30, 35, 45 i 50 za łokieć.

FULARY gładkie, KOLDRY pikowe, ATLAS karmazynowy, perski półjedwabny na

kołdry, ATLASY czarne i białe w różnych gatunkach, PŁOCIENKO Szwedzkie

brązowe i szare.

(1-6)

-4313-(10,034)

SKŁAD OBIC PAPIEROWYCH, CERAT I ROLET DO OKIEN,

POD FIRMA:

J. RÓŻAŃSKI

przy ulicy Miodowej Nr 492, w Pałacu Arcybiskupów.

Poleca Szanownej Publiczności wielki dobór **Obic papierowych**, z fabryk krajowych i zagranicznych, pochodzący od najspanialszych francuzkich, wełną ze złotem krytych, SZLAKÓW, NAROŻNIKÓW i MEDALJONÓW za pomocą których, ubiera się ściany podług najnowszych wzorów Paryzkich, aż do najtańszych, tak, iż pokój mający stóp:

20 długości,

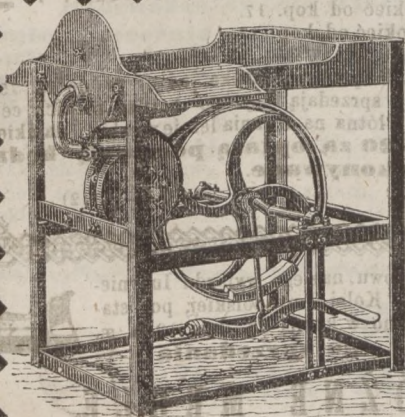
12 szerokości,

8 wysokości,

ma dobrym papierze, w kilku trwałych kolorach ze szlakiem, kosztuje rs. 1 kop. 85; taż sama wielkość pokoju z obicia glansowanego, również w kilku kolorach, na dobrym papierze, ze szlakiem, rs. 2 k. 85. **Rolety do okien** w najświeższych tegorocznych deseniach w wielkim doborze są na składzie, które sprzedają się po cenach nader umiarkowanych.

(1-3)

4316-(5982)



DOM KOMMISSOWY

LEOPOLDA MEYER

przy ulicy Długiej Nr 557 (32) na Potkańskiem,  
SPECJALNOŚĆ WŚZEKICH POTRZEB DLA CUKROWNI  
OTRZYMAŁ:

NOWE KUŹNIE POŁOWE

(Systemu Kargégo)

Nowa Kuźnia połowa odpowiadająca wszelkim wymaganiom praktyki składa się z postumentu z żelaza kutego z płytą, rezerwarem na wodę z szufladami dla umieszczenia węgla i narzędzi; wprowadza się w ruch nadzwyczaj łatwo, za pomocą naciskania nóg jak przy tokarniach; wydaje **nieznany dotychczas rezultat** oszczędności w paliwie i zużyciu oraz pośpiechu roboty, rozgrzewa żelazo 2 1/2" w 7-miu minutach

do szwejsowania. Cena od rs. 60. (5-6)

-4112-(8829)

# DONIESIENIE.

Z DNIEM ÓSMYM KWIETNIA ROKU BIEŻĄCEGO  
NOWO OTWARTY MAGAZYN PŁÓTNA, NAKRYĆ STOŁOWYCH, ORAZ  
GOTOWEJ BIELIZNY MĘZKIEJ I DAMSKIEJ,

## S. LILIENTHAL.

przy ulicy Długiej (Hotel Niemiecki), Nr 584 dom Wgo Roesslera.

Otworzywszy stały Magazyn Płótna prawdziwego lnianego, Nakryć stołowych, oraz gotowej Bielizny męskiej i damskiej; główną dążnością moją jest uzyskanie jak najlepszej reputacji i zaufania Szanownej Publiczności sprzedażą towarów doborowych z fabryk znanych jako to: Willnerowskich, Hollenderskich, Saskich, Bilienfeldskich, it d.

Po tylu zaś zawodach doznanych przez Szanowną Publiczność, przy często pojawiających się wyprzedających towarów z fałszywymi i wyszukanymi nazwami niby za pół ceny, z powodu upadku fabryk lub też wypowiedzenia lokalu i t. p., a następnie ogłaszaniem licytacji, gdzie przy ścisłości i nierozpatrzeniu należycie towaru, na większe straty można się narażić; tembardziej mam zaszczyt polecić Szanownej Publiczności świeże prawdziwe lniane towary, będąc pewnym, że przekonawszy się o rzeczywistej dobroci takowych, napewno stale zaszczycać mnie swemi względami raczy.

Tych zaś PP. Kupców wyprzedających takowe towary, którzy dla większego zamaskowania się, ciągle zapraszają Kupców po zakupieniu u nich towarów, na których obiecują znaczny rabat i zapewnienie, że ich towary ze znakomitym zyskiem sprzedawać można; oświadczam, że jeśli chcą mieć prawdziwą korzyść, aby pofatygowali się do mego Magazynu, a otrzymają towar lniany, z fabryk renomowanych, bez szumnych nazw, oraz z rabatem fabrycznym.

### Ceny stałe.

BARDZO NIZKIE, GDYŻ LICZĘ NA MAŁY PROCENT, A CIĄGLĄ SPRZEDAŻ, mianowicie:

Sztuka płótna Szlązkiego	od rs. 9 k.	—	Gorsy do koszul webowych od kop. 40
Sztuka płótna Willnerowskiego	" 11 "	—	1/2 tuzina chustek do nosa czysto-lnianych od kop. 90.
Sztuka płótna Irlandzkiego	" 10 "	—	1/2 uzina chustek batystowych od rs. 1 kop. 55
Sztuka płótna Belgijskiego	" 12 "	—	Chustki fularowe w różnych gatunkach od rs. 1 k. 50
Sztuka płótna Bilienfeldzkiego	" 15 "	—	Obrusy białe i kolorowe na stół od kop. 65
Sztuka płótna Saskiego (z 3 nitk kręconych)	" 13 "	—	Serwety wełniane i kaszmirowe od rs. 2
Sztuka Weby Irlandzkiej	" 18 "	—	1/2 tuzina Serwet deserowych w każdym kolorze od k. 55
Sztuka Weby Bilienfeldzkiej	" 23 "	—	Płótno Hollenderskie na prześcieradła, 3 łokcie szeroko-
Sztuka weby belgijskiej	" 24 "	—	ści mające, łokieć od kop. 50
Sztuka weby wiejskiej	" 15 "	—	Sztuka ręczników gospodarskich, łokci 27 od rs. 3

Sprzedaje się także w pół sztukach.

**Koszule z dobrego płótna prawdziwego Willnerowskiego tak męskie jak i damskie od rs. 1 kop. 35.**

Kalesony od kop. 90.

Posiada także znaczny zapas cienkiej Weby Hollenderskiej i batystowej, sztuka od 27 rs. do rs. 75, oraz garnitury stołowe na 6 i 12 osób prawdziwe Hollenderskie, sprzedają się po bardzo niskich cenach, także są prawdziwe Hollenderskie ręczniki, po bardzo niskich cenach; Płótna na ubrania letnie męskie i damskie.

**Obstalunki w Królestwo i Cesarstwo, od rs. 20 za opłatą pocztową będą na zamówiony czas akuratanie i sumiennie wykonywane.**

(1-2)

— 4329 — (9342)



Nieruchomość Nro 771, w Warszawie przy ulicy Ulicy Elektoralnej, w bliskości kościoła, oprócz zabudowań, front obszerny, i gruntu łokci kw. 6614 majca, sprzedaną będzie w drodze licytacji 28 Czerwca (10 Lipca) r. b., o godzinie 10 zrana, w Trybunale Cywilnym w Warszawie Wydz. I. przy ulicy Długiej, Ner 549, sprzedaż rozpocznie się od summy rs. 5,324 kop. 87 1/3, czyli 2/3 części szacunku, zbiór objaśnień i warunki, w Kancellarii Pisarza Trybunału i u podpisanego Adwokata, przy ulicy Sto-Jerskiej, Nr 1776a mieszkającego, przejrzeć można. — **J. Piwoński**, Adwokat. (2-3) — 4262 — (D. W.)



Z powu nagłego wyjazdu Inżynierów Kolei Terespolskiej, pozostawiono w komis do dnia 12 b. m. do sprzedania



### RÓŻNE MEBLE,

Franki, Materace świeże, oraz sprzęty kuchenne, Fajanse; za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość u Rządę Domu Nro 1087. lit. B. (5) — Róg ulic Twardej i Maryańskiej. (2-4) — 4303 — (9967)

# MAURZYCY NELKEN

## KUPIEC 1<sup>EJ</sup> GILDJI

### I GŁÓWNY KOLLEKTOR KRÓLESTWA POLSKIEGO

#### W WARSZAWIE

w dwóch swych kantorach:

na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost b. odwachu i  
na Nowym-Świecie w domu Hr. Stadnickiego.

Ma honor zawiadomić Szanownych grających, na prowincji zamieszkałych, którzy pragną zamówić sobie **losy w różnych numerach** i różnych częściach do 1-iej klasy 111 loterji, ażeby z żądaniami swemi wcześniej zgłaszać się raczyli.

Z powodu zbliżającego się ciągnięcia w dniu 1 (13) Lipca b. r. **Pożyczki Loteryjnej Rosyjskiej**, w której większe wygrane wynoszą: Rs. 200,000, 75,000, 40,000, 25,000, 3 po 10,000 i t. d. przypomina, że sprzedaje takową na **Jedenastomiesięczne raty** za zaliczeniem z góry Rs. 25, ustępując wszelką wygraną jaką paść może w ciągu opłat na rzecz kupującego.

**Zapewnia się rychłą i akurata ekspedycją.**

(3-6)

-4253-(3855)

## PAPIER

### FAYARD I BLAYN

CHARTA CHEMICA DU CODEX.

Leczy reumatyzmy, katary zadawnione, zapalenie piersi, reumatyzmy w błodrach, rany, oparzenie, spalenizny, odmrożenia, nagniotki wszelkiego rodzaju etc. Trąbki tego papieru cież kosztują 2 franki. połówki franka i opatrzone są podpisem **FAYARD et BLAYN**. Papier ten zalecany jest od lat 30-stu, przez najznakomitszych lekarzy. Sprzedaż hurtowa w Paryżu, ulica Neuve St. Merry, 40; w Warszawie w Składach Materiałów Aptečných PP. Fer. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa. (1-12) -4295-(5644)

### W Owocarniach W. Chociszewskiej,

t. j. w Ogrodzie Saskim i w domu Bayera, nadechodzą świeże **OWOCE**:

**Wiśnie** i **Czeresnie** wyborowe, **Morele**, **Truskawki**, **Pozłomki**, **Maliny**, **Agrest**, **Porzeczki**, **Melony**, **Ananasy**, **Pomarańcze** słodkie. W Składach powyższych są także różnego rodzaju **Wina**, **Konfitury**, **Konserwy**, **Marmelady**, **Cukry włoskie**, **Ocety** i **Oliwa** wyborowa; **Buljony** różne, **Ekstrakt Liebiga**, **Ekstrakt słodowy krajowy** i zagraniczny, różne **Makarony**, **Sery Soie** angielskie, **Kawior** w puszkach, **Pasztesy**, **Trufle**, **Groszki**, **Szyjki Raków**, **Championy**, **Pomidory**, **Pikle** i **Rydze**. (3-3) -4213-(9787)

Z powodu zwinienia gospodarstwa, jest do sprzedania **za rs. 270**

### MŁYNEK FRANCUSKI,

do mielenia wszelkiego zboża, z pytlami jedwabnemi, dotąd w kraju mało znany, który za pomocą obrotu maneży zwyżajnego przy młockarni wymiela dziennie w ciągu 10 godzin 8 korcy szrutu, lub 4 korce mąki, wedle życzenia, w trzebie i to najpiękniejszych gatunkach. Zajmuje bardzo mało miejsca, może byćz umieszczony w każdej stodole obok młockarni i siewczarni—Gdyby sobie nabywca życzył, może także mieć do służby parobka Szlązaka, który obok wszelkich robót w gospodarstwie, mógłby się zajmować mlewem jako młynarczyk.—Bliższą wiadomość otrzymać można w Warszawie pod Nrem 490/1, przy ulicy Miodowej, wKantorze Gąsiorowski, Cwierciakiewicz et Comp. (3-3) -4236-(9830)

## LIGROINY

**Garniec po kop. 90.**  
**Funt po kop. 15.**

Dla PP. Handlujących odstepuje się rabat, oraz utrzymuje **Benzyne** do wywabiania plam w Składzie Lamp i wyrobów Blacharskich, przy ulicy Senatorskiej, dawniej pałac Blanka, Nro 461.—**J. Zbrozek**. (4-12) -4166-(9739)



### Jest do sprzedania za przystępną cenę **Garnitur Mebli mahoniowych,**

rypsem krytych, składający się z Kanapy, 2ch Foteli, 6ciu Krzesel, i Stołu przed Kanapę, oraz Szeslæg prawdziwą skórą kryty, Biorko, Lustro i Stolik do kart, mahoniowe. Wiadomość przy ulicy Marjańskiej, w domu Wgo Dra Seeman Nr 1087F, w bramie na dole, po lewej stronie, Nr 1 mieszkania. (3-3) -4206-(9040)

## WYPRZEDAŻ

**OKRYĆ, PALT, KAFTANÓW I BURNUSÓW wysortowanych,**

O 50% NIŻEJ KOSZTU

w **Magazynie F. Jaskułowskiej,**

przy ulicy Miodowej, Nr 483, wprost Kościoła Przemienienia Pańskiego.

(3-6)

-4197-(9122)



# SPECJALNOŚĆ

USINE À VAPEUR

MYDŁA GLICERYNOWEGO

## FRYDERYKA PULSA

W WARSZAWIE,



PLAC TEATRALNY POD NUMEREM 473.

**GLICERYNA** w ręku zręcznego Fabrykanta Pachnideł, jest jednym z najwyborniejszych artykułów. **MYDŁO Glicerynowe** przyrządzone według prawideł sztuki, utrzymuje skórę w każdej porze roku miękką, delikatną i przejrzystą, również nadaje się doskonale do golenia i żadne inne mydło toaletowe nie przewyższy go w dobroci. Wszelako nie jest obojętną rzeczą, w której chwili fabrykacji **GLICERYNA** do mydła dodawana bywa, głównie zaś Gliceryna powinna być **chemicznie czystą**, wolną od wszystkich kwasów i wapna.

Poświęciliśmy temu artykułowi szczególniejszą uwagę, i wyrabiamy **MYDŁO Glicerynowe**, które pod każdym względem można nazwać doskonałym, zalecamy je zatem Szanownej Publiczności, i jesteśmy pewni Jej zadowolonia.

Składy: w St. Petersburgu u **Braei Buch**, na Newskim Prospekie; w Moskwie u **Henigera i Spółki**, obok Kuźnickiego Mostu, w Berlinie u **Pohl i Kraemer** s. Unter den Linden.  
(8—10) —4031—(5705)

## L Ó D

jest do nabycia częściowo: pół puda kop. 10, pud kop. 20  
W większej ilości liczy się za pud po kop. 15. — Cukiernia  
**E. Wedel**, ulica Miodowa, Nr 484.

(10—10) —3730—(8675)

### Fabryka Walcownia i Hamernia

WYROBÓW MIEDZIANYCH,

w Kolumnie pod firmą **Lipman Borstein**.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Właścicieli Cukrowni i Gorzelnii, jako też PP. Kotlarzy, że jestem w możności wszelkie Obstalunki Wyróbów miedzianych w najkrótszym czasie wykonać; Obstalunki przyjmują się pod Nr 1085a, w Warszawie na Grzybowie, gdzie także Skład Główny utrzymuję, w którym znaczny wybór różnych rozmiarów Blach miedzianych znajduje się; Miedź stara przyjmuje się także na przekucie na nową, tak w Składzie Głównym jak i w Fabryce. — **Lipman Bornstein**. (2—2) —4257—(9868)

KTOBY MIAŁ DO SPRZEDANIA

### FOLWARCZEK lub KOLONIĘ,

rozległości od 7½ do 50 dziesiątin (od 15 do 100 morgów), z zabudowaniami, zechce się zgłosić do Zajazdu na Dziekance, pod Nr 20, bez pośrednictwa. (3—3) —4159—(9663)

### Osoba wyjeżdżająca Zagranicę

do Franzensbad około 20go b. m., szuka sobie TOWARZYSZKI na wspólny koszt. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (2—3) —4256—(9874)



Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania **BRYCZKA** na resorach, nieco używana, przy niej **CHOMONTA** Krakowskie, za umiarkowaną cenę. Bliższa wiadomość u Stróża przy ulicy Podwale pod Nr 497B.

(3—3) —4171—(9674)

### Wykwalifikowany Gospodarz,

b. Obywatel Wiejski, poszukuje miejsca na Administratora lub Rządcę Dóbr, czy też Nadleśnego, albo Rządcę jakiegoś znacznego domu. — Kaucji może złożyć rs. 300. — Wiadomość: Ulica Leszno, Nr 686, w oficynie na dole, po lewej stronie, po schodkach. (2—3) —4251—(9903)

### Biuro Rekomendacyjne

**GUWERNERÓW i GUWERNANTEK  
A. GLADYSZEWSKIEJ,**

od dnia 8go Lipca r. b. przeniesionem będzie na ulicę Daniłowiczowską pod Nr 616 (nowy 6), dom Wgo Ejchlera. (2—3) —4278—(9914)

Z powodu zmiany mieszkania, jest do sprzedania

### FIKUS 5 i pół łokci wysoki,

rzadkiej piękności. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, w domu W-iej Skwarcowej, Nr 1065, mieszkania Nr 12, od godziny 9 rano do 5-jej wieczorem. (3—3) —4202—(3766)

### Kantor Stręceń Służących

pod Nr 101 przy ulicy Piwnej.

Podaję do publicznej wiadomości, że mam bardzo wiele Sług wszelkiego rodzaju do ulokowania, że każdego dnia mogę dostarczyć ze świadectwami, jeżeli JJWW. i WW. Państwo będą wymagać. Mam także Sługi wiejskie dopiero przybyłe z prowincji, na małe zastugi. Także na prowincję: Paróbków, Lokai, Kucharzy, Kucharek, Pokojówek i t. p., chociażby w najodleglejsze strony i przez porozumienie się listowne, oraz na Foksałe do Kolei, Garsonów, Bufetowych i wszelkiej Służby dostarczyć mogę; oraz Bony, Niemki z Prus przybyłe, znajdują się w Kantorze moim. Właściciel Kantoru, **J. Gackiewicz**.

(2—3) —4299—(9969)

## Zarząd Dóbr Żarki,

sześć wiorst od stacji kolei Myszków będąc<sup>ych</sup>, zawiadamia, że dnia 1go Lipca r. b., w Magistracie Miasta Żarki, odbędzie się publiczna Licytacja na wydzierżawienie **PROPINACJI** w Dobrach całych, Browaru Piwa Bawarskiego, wraz z Chmielnikiem produkującym rocznie przeszło 120 centnarów Chmielu, oraz Pieców Rumpfordskich do wypalania wapna i fabryki cegły ognio-trwałej. (3-3) —4228—(9836)

**DZIENNIK WARSZAWSKI** z 4 lata 1865, 1866 i 1867, **KURJER WARSZAWSKI** i **KURJER CODZIENNY**, za lata 1865, 1866, 1867 i za 1sze półrocze b. r., **zupelnie kompletne**, są do sprzedania przy ulicy Mazowieckiej, w domu Emilia, pod Nrem 1350. Dowiedzieć się można u Stróża miejscowego. (2-3) —4284—(9928)

Zagubionym został

### Dowód Banku Polskiego

z dnia 3 (15) Kwietnia 1868 roku za Nr 2227, na zastawione Bilety 5% Pożyczki Premiovej Ruskiej na Rs. 200, w imię Juljana Łepickiego wystawiony. Znalazca zechce takowy do Kantoru Banku złożyć, gdzie stosowne ostrzeżenie już uczyniono. (1-3) —4321—(9988)

### Wiadomość dla Kupców.

**Wagi stołowe**, leżące, stojące na filarach z ciężarkami.

**Praski** do wytłaczania suchych stempli lub laku.

**Maszynki** do kopjowania listów.

**Maszynki** do wytłaczania plombek ołowianych.

**Maszynki** do kontrolowania wyekspedjowanych listów, weksli i parafowania ksiąg.

**Ważki** do listów.

**Maszynki** do temperowania piór i ołówków.

**Sekretarki** datowskazy.

**Normalne** miary, i wiele tym podobnych przedmiotów.

u **J. PIKA** Optyka m. Warszawy, ulica Miódowa, Nr 497a (3-3) (1354-5070)

## SKŁAD CEMENTOWY KRAJOWYCH

**JANA GRABOWSKIEGO,**

przy ulicy Miodowej, Nr 495.

Zaopatrzone zostały w świeży transport tychże cementów, które odtąd wprost z fabryki ciągle nadsyłane będą. (11-13) 2255-5228

POTRZEBNA JEST

### Osoba z kapitałem rs. 1,500,

do korzystnego przedsiębiorstwa w Warszawie, przy którym może mieć bezpłatne mieszkanie; oraz hipoteczną pewność dla włożonego kapitału.—Wiadomość o warunkach można powziąć każdodziennie, do 10 z rana, a z południa od 3-jej godziny do wieczora, pod Nrem 2866, na Tamce, w mieszkaniu Nr 2. (1-3) —4311—(9977)

## POTRZEBNE SĄ RYGAŁY

do Handlu Korzennego,

Ktoby takowe posiadał, raczy swój adres zostawić w Składzie Owoców Fr. Wróbla, obok Kościoła S-go Krzyża. (1-3) —4322—(10,029)

**KABETKA** fabryki Wiedeńskiej, oraz Różne **MEBLE**, są z wolnej ręki zaraz do sprzedania, w domu Wgo Topolskiego, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1402c, Numer mieszkania 2. (1-1) —4324—(10032)



Jest do sprzedania **POSSESJA** w mieście Nadarzynie, o 21 wiorst od m. Warszawy, w ładnem położeniu, przy szosie, składająca się z domu o pięciu Pokojach, Kuchni, Spizarni i Piwnicy, oraz Wozowni i Stajni, jak niemniej Ogrodu owocowego i wazywnego dziesiątyn 10 (morgów 5).—Tamże potrzebnym jest **DOKTOR** z powodu śmierci dotychczasowego. Wiadomość w Hotelu Niemieckim Nr 8. (3-3) —4128—(9591)



## Sprzedaj wyrobów TOWARZYSTWA Przemysłowo - Handlowego



### W ULADÓWCE.

Ulica Rymska, naprzeciw Banku, dom JW.  
Hr. Przedziękowe, Nr 471a.

**WÓDKI** stozdzone, niesłodzone i czysta żytniówka i t. p. **LIKIERY** na sposób zagraniczny. Francuzkie, Holenderskie i Włoskie;

**RHUM JAMAIQUE** i **ARAC de GOA**  
**ALKOHOL** zdalny dla PP. Fabrykantów perfum, Aptekarzy i Fotografów.

**KROCHMAL** pszenny wyborowy;  
**MAKARONY WŁOSKIE** i pod rosół w różnych gatunkach;

**OCET ESTRAGONOWY** i t. p. wyroby PP. handlującym oraz Właścicielom Cukierni, Restauracji, Składów Win i t. p., odstępując się rabat. (1-13) —4089—(9549)



### Sprzedaje się Fortepian,

zupelnie nowy, fabryki Kralla i Zejdlera i **AMAZONKA**, ani razu nie używana.—Wiadomość: Ulica Długa, hotel Niemiecki, u Szwajcara. (2-3) —4270—(9902)

## MAGAZYN MEBLI

pod Nr 411 (nowy Nr 7) przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu Wgo Grodzickiego,

zaopatrzone jest w dobór Mebli gustownie i trwale wykończonych i sprzedaje takowe po cenach nader umiarkowanych. Tamże przyjmują się wszelkie obstanki, na roboty tapicerskie, które wykonywają się podług najświeższych żurnali. **Jan Olsztyński** (3-6) —4217—(9805)



Z powodu wyjazdu są do sprzedania następujące rzeczy: Łóżko, Komoda i Stolik mahoniowe.—Biórko i dwie Napoleonki palisandrowe.—Szafa i Stół jadalny jesionowe.—Łóżko, Szafka, 2 Stoły, Krzesło, Ławka kuchenne i rozmaite statki gospodarskie.—Dywan, Kosze do bielizny i dwie Rolety zielone.—Wiadomość przy ulicy Szpitalnej, Nr 1355 lit. c, dom Niklińskiej, stróż miejscowy wskaże. (1-1) —4331—(10031)



**FORTEPIAN** Mahonjowy fabryki Buchholtza, prawie o 7miu oktavach, w zupelnie dobrym stanie, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy rogu ulicy Stojanowskiej Nr 10 domu, a mieszkania Nr 4.—Tamże również nabyć można **ZEGAREK** męzki złoty z takąż **DEWIZKĄ** prawie nowy, za znacznie niższą cenę. (1-1) —4326—(10030)

— **Urząd Starszych Zgromadzenia Pivowarów**, za-  
wiadania pp. Majstrów do zgromadzenia tego należą-  
cych, iż w dniu 11 b. m. i r., o godz. 5ej po połu-  
dniu, w domu pod Nr 849, przy ulicy Ogrodowej, od-  
będzie się sessja roczna, na którą urząd panów za-  
prasza. (3—3) —4255—(9873)



W Sobotę, to jest dnia 4-go Lipca r. b., zginął  
**PUDELEK**, mający około 6 tygodni, z czar-  
nemi łatkami na uszkach. — Łaskawy znalazca  
raczy odprowadzić do domu pod Ner 525, do Kantoru Strę-  
czeń Służących W. Jasińskiego, gdzie w razie żądania, otrzy-  
ma przyzwoitą nagrodę, (1—1) —4330—(10033)

**Ogłoszenie.**



Przy Warszawskim Forteczno-Inżynierskim  
Zarządzie, dnia 28 Czerwca o godzinie 11ej  
rano, naznacza się Licytacja publiczna bez przetargu, na  
sprzedaż do rozwalenia zrujnowanych budynków, w Kosza-  
rach Ułańskich: Pawilonu pod Nr 336, trzech wychodków  
pod NN 356. 357 i 922, i w Koszarach Kirasjerskich dwóch  
szafasów NN 435 i 436.

Ktoby życzył, może te budynki oglądać codziennie od  
godziny 10ej rano do 2ej po południu, według wskazania Do-  
zorca Koszar Ułańskich i Kirasjerskich Assesora Kolegial-  
nego Głotowa. Warunki sprzedaży wyrażonych budynków,  
można czytać od godziny 10ej rano do 2ej po południu,  
w Warszawskim Fortecznym Inżynierskim Zarządzie w Cy-  
tadeli. (1—3) —4315—(D. W.)

**Mieszkania do wynajęcia**

od Śgo Jana r. b.

w domu pod Nr 1620 przy ulicy Żorawiej:

Na parterze: 5 Pokoi z Przedpokojem, Kuchnią, Piwnicą  
i Drwalnią, rocznie Rs. 350. Na 1m piętrze od frontu: 5 Po-  
koi z Przedpokojem, Kuchnią, Piwnicą i Drwalnią, rocznie  
Rs. 360. Na 1m piętrze: 3 Pokoje i Kuchnia, rocznie Rs. 180.  
Na 3m piętrze: 2 Pokoje z Kuchnią, rocznie Rs. 120.

(2—3) —4222—(9801)

Jest do odnajęcia od 12go Lipca,  
**Mieszkanie umeblowane,**

z osobnym wchodem, na dole od frontu, składające się z Sa-  
loniku i Sypialni, z usługą; może być i ze stołem. Ulica  
Śto Krzyżka Nr 1346 lit. G. Wiadomość u Stróża, lub w bra-  
mie na prawo. (3—3) —4186—(9694)

**W czystym powietrzu,**

w domu parterowym, przy ulicy Sosnowej, w bliskości kolei  
wiedeńskiej i komory celnej, pod Nrem 1487 lit. c, do naję-  
cia **apartament** z 6 pokoi i 2 przedpokoi z **ogro-  
dem**, kuchnią i piwnicą, oraz z dwoma wyjściami na uli-  
cę i dziedziniec i z balkonem na ogród. Stajnia i wozownia,  
razem lub osobno. (2—3) —4293—(9966)

**S K L E P**

w którym się znajduje Skład Mąki, Kasz i Produktów go-  
spodarskich, jest do **odstąpienia zaraz** pod bardzo  
**korzystnymi warunkami**, z Skrzyniami i z Towa-  
rem, lub bez takowych. Wiadomość u Właściciela tego Skle-  
pu pod Nr 584, w Hotelu Niemieckim, przy ulicy Długiej  
(2—3) —4285—(9927)



W bliskości kolei żelaznej Warsz - Wiedeńskiej  
i Fabryki Tabaczej, na świeżem powietrzu,  
przy ulicy Żorawiej, Nr 1618 lit. R, drugi dom  
od ulicy Marszałkowskiej, są do najęcia następujące **LO-  
KALE** od 1 Lipca: 1) 4-ry Pokoje, przedpokój, kuchnia,  
wygodka, piwnica i komórka.—2) Trzy Pokoje, przedpokój,  
kuchnia, spiżarka, wygodka, komórka i piwnica, na parterze  
od frontu.—Tamże jest **25 Krów** paktowych i stadnych  
do sprzedania. — Wiadomość u gospodarza.  
(1—3) —4328—(7918)

**Dwa Spichrze piętrowe.**

Jeden murowany, drugi drewniany, a obok tych trzeci  
parterowy drewniany, w Nowej Aleksandrii, w bardzo dogo-  
dnem położeniu, bo nad brzegiem Wisły, są w każdym cza-  
sie do wynajęcia lub sprzedania za pomierną cenę, wraz  
z Domem mieszkalnym z czterech Pokoi, Kuchni, Spiżarni,  
złożonym, z Ogiem fruktowym i innymi Zabudowaniami  
gospodarskimi. Budowle te w porządnym utrzymaniu, stanie,  
posłużycyby mogły także do założenia jakiej fabryki. Bli-  
szą informację powziąć można przy ulicy Nowogrodzkiej,  
w domu Grabowskiego Nr 1603, a mianowicie w lokalu wła-  
ścicielki powyższych Spichrzy Nrem 2m oznaczonym.  
(2—3) —4231—(9837)



**Pokój umeblowany**

z usługą i Stołem, jest do najęcia każdego czasu. Ulica  
Chmielna Nr 1525, mieszkania Nr 37, czwarty dom od No-  
wego-Świata. (1—1) —4320—(10028)

**MONOGRAFJA HEMOROIDÓW**

WYKŁAD PRAKTYCZNY TEJ SŁABOŚCI.

**Dzieło Dra Andr. Lebel, rue de l'E-  
chiquier, 14, w Paryżu.**

Metoda bardzo skuteczna uśmierzająca bólesci  
we 24 godzin; leczy bez obawy wpedzenia we-  
wnątrz. Pigułki i maść majeranku, roztwor ben-  
zoesu z aluminem (benzoate d'alumine), stano-  
wią podstawę tej metody leczenia. Po licznych  
doświadczeniach dokonanych w szpitalach publicz-  
nych we Francji, potwierdzone zostały przez fak-  
ultet medyczny w Paryżu i dozwolone przez ko-  
mitet lekarski w Petersburgu.

Dostać można w Warszawie, w Składach Ma-  
terjałów Aptecznych PP. Fer. Aug. Gallego i  
Spiessa; w Aptekach PP. Neese w Kijowie i Chro-  
scickiego w Wilnie. (4—36) —3740—

**PRECZ ZE SIWIZNĄ  
WODA PANI DORAT,**

11, rue de Caumartin a Paris.

Użycie jednego flakonika **Wody Dorat** dostatecznym  
i nieomylnym jest środkiem na przywrócenie siwym włosom  
naturalnego koloru. Woda ta jest nieocenionym wynalaz-  
kiem, tania, nieszkodliwa, nie jest bynajmniej farbą: bardzo  
skutecznie **zapobiega wypadaniu włosów, le-  
czy wszelkiej natury wyrzuty naskórne.**—  
Dostać można w Warszawie w magazynie Perfum i wytworów  
toaletowych Pana Pohoreckiego na Krakowskim-Przedmie-  
ściu. (15—20) (1107—3510)

**Nauczycielka Muzyki,**

mająca patent, życzy sobie udzielać lekcje tegoż przedmio-  
tu podług gruntownych zasad, w językach: polskim lub fran-  
cuzkim, i konwersacji po domach, lub też u siebie w domu  
na własnym fortepianie.—Adress: Aleja Jerozolimska, dom  
Grancowa, Nr 1582, mieszkania Ner 11. (2—2) —4176—(9669)